ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 62 A Rok XIV
WARSZAWA
CZWARTEK
2 marca
1939 R.
Cena 10 Gr.
w

„INSTYTUCJE POLITYCZNE PAŃSTWA JAKO WYRÓB DUCHA NARODOWEGO, DAJĄ NAM MIARĘ JEGO SIŁY".
Adam Mickiewicz

Swiat katolicki w oczekiwaniu
na wybór nowego Papieża
Dziś pierwsze głosowanie

CITTA DEL VATICANO, 1. 3. (tel. wł.). We środę o godz. 9-ej rano wszyscy kardynałowie z wyjątkiem pięciu nieobecnych ze względu na ciężką chorobę, zebrali się w kaplicy Paolińskiej, gdzie wysłuchali uroczystej Mszy św., odprawionej na intencję wyboru nowego papieża, przez dziekana Świętego Kolegium Kardynalskiego Granito Pignateli di Belmonte. O godz. 3 po poł. Święte Kolegium Kardynalskie zebrało się w kaplicy Sykstyńskiej, gdzie odbyła się uroczystość t. zw. „wejścia na Conclave". Ubrani w specjalne liturgiczne szaty, kardynałowie zasiedli na specjalnie ustawionych fotelach, oczekując przybycia dziekana Świętego Kolegium, na którego ręce złożyli uroczystą przysięgę, że przestrzegać będą Konstytucji Apostolskiej, regulującej szczegółowo wybór następcy św. Piotra. Przed złożeniem uroczystej przysięgi, dziekan Świętego Kolegium odczytał przepisy kanoniczne, dotyczące wyboru Chrystusowego Namiestnika.

IZOLACJA OD SWIATA

Po uroczystej przysiędze kardynalskiej, w osobnej sali złożyli przysięgę oficerowie gwardii papieskiej przydzieleni do kardynałów oraz służba dopuszczona do Conclave.

Uroczystą przysięgę zakończono około godz. 17.30 od tej chwili kontakt, zamkniętych w apartamentach Conclave, kardynałów ze światem został całkowicie zerwany. Wszystkie telefony działające na terenie apartamentów Conclave, zostały już kilka dni temu wyłączone. Bezpośrednio po odebraniu uroczystej przysięgi, dziekan Św. Kolegium Kardynalskiego zarządził zamknięcie i opieczętowania drzwi, przy czym pieczęcie na zamkach zewnętrznych złożył marszalek Conclave, na zamkach zaś wewnętrznych kardynał kamerling. W ścisłej izolacji od świata kardynałowie przebywać będą aż do czasu wyboru nowego papieża.

DZIEŃ WYBORÓW

We czwartek o godz. 8 rano dzwon umieszczony na specjalnym rusztowaniu wezwie wszystkich kardynałów na Mszę św., którą odprawi w kaplicy Paolińskiej dziekan Św. Kolegium. Bezpośrednio po tym wszyscy kardynałowie odprawią ciche Msze św. przy ołtarzach, specjalnie przygotowanych w celach kardynalskich. O godzinie 10 odbędzie się wspólne śniadanie, poczem wszyscy kardynałowie udadzą się do kaplicy Sykstyńskiej, gdzie odbędzie się głosowanie. W uroczystości głosowania muszą wziąć udział wszyscy kardynałowie pod groźbę ekskomuniki. Jedynie ciężko chorzy mogą być zwolnieni przez dziekana Św. Kolegium.

MIEJSCA KARDYNAŁÓW

W kaplicy Sykstyńskiej każdy z kardynałów ma już wyznaczone miejsce. Miejsce oznaczone numerem 33, na którym w r. 1922 zasiadał kardynał Ratti wybrany wówczas papieżem, opatrzone zostało napisem „Pius XI". Miejsce to przypadło kardynałowi Fossati arcybiskupowi Turynu. Jego Eminencja ks. kardynał Hlond zasiadać będzie w kaplicy Sykstyńskiej w sąsiedztwie kardynałów Mac Rory'ego, Seguzy, Seredi'ego i Schustera.

GŁOSOWANIE

W raze nie osiągnięcia przewidywanej Konstytucją Apostolską większości 2/3 głosów następne głosowanie odbędzie się o godz. 16.30. Gdyby i w drugim głosowaniu nowy papież nie został wybrany, następne głosowania odbywać się będą o godz. 10.30 i 16.30 każdego dnia.

Wynik każdego głosowania ogłaszany będzie przez radio watykańskie, jednocześnie Polskie Radio nadawać będzie codziennie o godz. 11.30 i 17.30 komunikaty z odbywającego się Conclave. W ten sposób już w godzinę po wyborze ,komunikat Polskiego Radia podawać będzie wyniki głosowania. Z chwilą dokonania wyboru papieża, Polskie Radio transmitować będzie uroczystość ogłoszenia wyborów nowego Chrystusowego Namiestnika oraz pierwsze jego błogosłaieństwo „Urbi et Orbi".

Kandydatura premiera Daladier
na prezydenta Francji

PARYŻ, 1. 3. W politycznych kołach francuskich brana jest poważnie pod uwagę kandydatura premiera Daladier na stanowisko prezydenta republiki. Jak wiadomo, wybory przeydenta mają się odbyć w dniu 6 kwietnia.

W związku z powyższą pogłoską „Petit Bleu" donosi dziś, że namawiany przez swych przyjaciół p. Daladier nie powziął dotąd żadnej decyzji.

Dziennik zwraca uwagę, że premier Daladier jest dziś jedynym mężem stanu, który może utrzymać obecną większość w Izbie. W razie gdyby Daladier ustąpił ze stanowiska szefa rządu dla godności prezydenta republiki, to — pisze „Petit Bleu" — rozpocząłby się we Francji nowy okres niepożądanych długotrwałych przesileń gabinetowych.

O 48 milionów funtów
wzrósł budżet armii angielskiej

LONDYN, 1. 3. Minister wojny **Hoare Belisha przedłożył dziś w Izbie Gmin preliminarz budżetowy armii na rok 1939/40. Budżet wynosi** po stronie wydatków 161.133.000 funtów czyli o 46.714 tys. funt. więcej aniżeli w poprzednim roku finansowym.

W memorandum, załączonym do preliminarza, minister wojny wyjaśnia, że stan liczebny armii regularnej, nie licząc garnizonów w Indiach zwiększony będzie z 170.000 w roku ubiegłym na 185.700 w przyszłym roku.

Rezerwa armii regularnej wynosiła w końcu b. r. 139.000 oficerów i żołnierzy. Wydatki na wyposażenie armii w broń i amunicję wyniosły rekordową sumę 55.509.000 funtów.

Bezustanne pogotowie wojenne
Wskazania Duce dla faszystów

RZYM, 1. 3. Mussolini przyjął w pałacu weneckim nowy dyrektoriat partii faszystowskiej, któremu udzielił wytycznych dla jego działalności. Duce podkreślił trzy dziedziny pracy imperium rasa i autarkia.

Duce oświadczył, że hasłem narodu faszystowskiego na przyszłość winno być: a) **bezustanne zwiększanie przygotowań wojskowych dla obrony Włoch** przeciwko planom otoczenia państw autorytatywnych, wysuwanym przez światowe prądy antyfaszystowskie, b) **rozwój równoczesny zasad sprawiedliwości społecznej,** aby stworzyć z Włoch państwo ludzi pracy.

Co będzie z ubojem rytualnym?
Próba „Ozonu" na plenum Sejmu

Komisja sejmowa uchwaliła projekt noweli do ustawy o uboju **rytualnym. Jak** wiadomo według tego projektu całkowicie zniesienie uboju rytualnego nastąpi dopiero od 1 stycznia 1943 r. W ten sposób całkowite zniesienie uboju rytualnego **zostało odroczone na parę lat.**

Ustawa o uboju rytualnym ma dłuższa historię. Przed paru laty pierwotny projekt zgłosiła posłanka Prystorowa. Sejm poprzedni początkowo uchwalił całkowite zniesienie uboju rytualnego. Dopiero później na skutek **różnych nacisków ograniczono jedynie ubój rytualny** i uchwalono ustawę w brzmieniu obecnie obowiązującym.

Przed rokiem pos. Dudziński zgłosił ten projekt ponownie. Nie sposób go było odraczać przy dzisiejszych nastrojach było rzeczą niemożliwą odrzucenie tego projektu. Na posiedzeniu komisji sejmowej przemawiał min. Poniatowski i pos. Dudziński.

Po dyskusji odroczono uchwalenie uboju rytualnego prawie na 4 lata.



P. PRYSTOROWA

Dla żydów całkowite skasowanie uboju rytualnego oznacza zlikwidowanie ich monopolu w zakresie handlu bydłem i mięsem. Dlatego używają najrozmaitszych środków, by uchwalenie takiej ustawy uniemożliwić. Wśród Polaków znajdują się tacy, którzy uważają, że nie można narażać się żydom i natychmiast kasować ubój rytualny. Taka jest geneza obecnej formy projektu nowej ustawy.

Żydzi liczą, że w ciągu czterech lat wiele się może zmienić



MIN. PONIATOWSKI

i, że w tym okresie albo **całkowicie doprowadzą do uchylenia ustawy ograniczającej ubój rytualny, albo w najgorszym razie przedłużą termin dziś przewidziany, jako termin ostatecznego skasowania uboju rytualnego.**

Obecnie sprawa znajdzie się na plenum Sejmu. Niewątpliwie znajdą tam się posłowie, którzy **zażądają natychmiastowego i całkowitego zniesienia uboju rytualnego. Dla Ozonu zaś będzie to próbą, w jaki sposób traktuje głoszone przez siebie hasła antysemickie.**

Chwalenie nie wystarczy

Część tegorocznej budżetowej mowy p. Minister Przemysłu i Handlu poświęcił zagadnieniu unarodowienia życia gospodarczego. Cieszymy się z tego. Cieszylibyśmy się jednak znacznie więcej, gdyby Pan Minister nie poprzestał na opisywaniu wyników inicjatywy społecznej, ale *zechciał zobrazować wysiłki swego urzędu w dziedzinie unarodowienia polskiego życia gospodarczego.*

To bowiem, że Związek Polski prowadzi owocną pod każdym względem akcję osiedleńczą i to, że z groszowych składek biednego polskiego społeczeństwa mnożą się placówki polskich kas bezprocentowych, nie stanowi zasługi Pana Ministra Przemysłu i Handlu.

Trudno zapominać, że nie tak dawno, bo niespełna dwa lata temu, założenie polskiej kasy bezprocentowej *było niechętnie widziane przez administrację,* a osiedleńcy *dotychczas nie korzystają z opieki i pomocy władzy państwowej.* Samo pochwalanie wysiłków społeczeństwa polskiego nie wystarczy. Nie wypełni zarówno dlatego, że biernością nic jeszcze nie zbudowano, jak również dlatego, że pod powłoką tej bierności zarysowują się jeszcze tu i ówdzie tendencje, które mogą znacznie osłabić skuteczność wiary Pana Ministra.

Więc np. opracowany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu program przyszłej Powszechnej Wystawy *podobno przyjmuje zasadę anonimowości eksponatów przemysłowych, a w przedstawianiu życia gospodarczego pomija zupełnie zagadnienia narodowościowe i wyznaniowe.* Jeżeli program taki zostanie urzeczywistniony, obraz gospodarstwa polskiego na wystawie warszawskiej w 1944 r. będzie poprostu środkiem *przesłaniania* polskiej rzeczywistości.

Pan Minister mówił o pierwszych krokach polskiego hurtu. Powszechnie docenia się wielką wagę tego zagadnienia. Wiadomo, że samo spolszczenie proletariatu gospodarczego nie przyniesie upragnionej niezawisłości i nie uzdrowi struktury handlu w Polsce. Pan Minister dokładnie zdaje sobie sprawę, że Polacy w dzisiejszym *stanie swojej zamożności nie są zdolni do samodzielnego zorganizowania hurtu.* I dlatego zamiast komplimentów pod adresem społeczeństwa polskiego, wolałoby ono coś usłyszeć o *współpracy i pomocy* Ministerstwa Przemysłu i Handlu. A pole do działania jest olbrzymie...

W zakresie ustrojowym czekają cierpliwie na rozwiązanie: zagadnienie racjonalnej koncentracji drobnych polskich kapitałów, zagadnienie samorządu gospodarczego i zagadnienie rzemiosła. W pierwszym uczyniono już krok naprzód projektem spółek udziałowych. Cóż, kiedy cała sprawa *utkwiła gdzieś w zakamarkach bodajże sejmowych.* Drugie zagadnienie obejmuje sobą reformę ustroju Izb Przemysłowo - Handlowych i Rzemieślniczych. Domaga się ono przekształceń w duchu tych, *jakim poddano niedawno ustrój adwokatury.* Gospodarstwo *czeka na nową myśl i nowych ludzi.* W trzecim zagadnieniu chodzi o *łatwiejsze, niż dotychczas usamodzielnianie się polskich rzemieślników.*

W dziedzinie polityki ekonomicznej narasta sprawa rewizji systemu kredytowego, ściślej zaś oprocentowania i kosztów administracyjnych oraz dotychczasowych form zabezpieczenia pożyczek. Palącą natomiast staje się sprawa wzmożenia polskiego żywiołu gospodarczego w województwach centralnych, południowych i wschodnich. Szkolenie nowych zastępów polskich kupców i rzemieślników. *jest metodą skuteczną, ale obliczoną na długą metę.* Tymczasem życie wymaga *natychmiastowych środków zaradczych.* Dlatego na dzisiaj pozostaje tylko jedno wyjście: to, o których z takim uznaniem mówił Pan Minister w Sejmie — kolonizacja Kongresówki i Kresów Wschodnich przy pomocy kupców i rzemieślników pochodzących z przesyconych nimi województw zachodnich. Tylko, że ci osiedleńcy *muszą otrzymać pomoc rządu w postaci przywilejów podatkowych oraz pomocy lokalowej.* Przywileje udzielone wielkiemu przemysłowi w C. O. P. są tutaj dostatecznym precedensem, a racjonalna organizacja osiedleństwa, wypróbowana już w praktyce, uchroni miejscowe kupiectwo i rzemiosło polskie od ujemnych stron tej akcji.

Rozbudowanie podstaw finansowych polskiego kredytu bezprocentowego i usunięcie z niego elementu niezdrowej rywalizacji organizacyjnej, oraz poniechanie niefortunnych pomysłów zakładania polskich kas bezprocentowych pod patronatem opiekunów społecznych, często żydów, wyczerpie najskromniejsze zadania początkowe w zakresie unaradawiania średnich i drobnych dziedzin życia gospodarczego oraz *umożliwi Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu przy obronie budżetu, powoływanie się na własne, a nie cudze zasługi.*

W. S.

Rozpogodzenie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 2 b. m.:

W zachodniej części kraju przejaśnienia. Poza tym w dalszym ciągu pochmurno. Na całym obszarze przelotne opady. W nocy przymrozki. W ciągu dnia temperatura w pobliżu zera. Wiatry umiarkowane na zachodzie — południowo - zachodnie. Na wschodzie — południowo-wschodnie.

Rekonwalescencja
Pana Prezydenta

PAT komunikuje:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, którego rekonwalescencja szybko postępuje, pozostanie w łóżku jeszcze kilka dni.

Polacy najgościnniejszym narodem

rozmowa z Guido Pucci

współpracownikiem rzymskiej „La Tribuna"

Dziennikarze włoscy towarzyszący min. Ciano mieli dużo pracy, to też trudno było z nimi dłużej porozmawiać na tematy interesujące oba narody. Z jednym, p. dr. Guido Puccio, współpracownikiem rzymskiej „La Tribuna", rozmawiam przed odjazdem pociągu specjalnego do Białowieży.

ZACHWYCONY GRZECZNOŚCIĄ TELEFONISTEK

— Co mnie najwięcej zaskoczyło — mówi dr. Puccio — to wasza **wspaniała organizacja połączeń telefonicznych.** Jestem dziennikarzem i wiele razy znajdowałem się już w podobnych sytuacjach, ale to co spotkałem u was, spotkałem po raz pierwszy. Opracowałem pierwszą korespondencję z Polski dla mojego pisma. Chodziło mi o to, żeby jak najprędzej przetelefonować to do Rzymu. I czy pan może sobie wyobrazić, że **już w ciągu 3 minut uzyskałem połączenie telefoniczne z Rzymem.** Muszę tutaj wyrazić na prawdę wielką wdzięczność tym, którzy postarali się o tak wspaniałe zorganizowanie komunikacji telefonicznej, która przecież, jak pan wie, jest dla dziennikarza najważniejszą.

ZASKOCZONY ENTUZJAZMEM

— Co jeszcze mnie przyjemnie zaskoczyło, to **niezwykły entuzjazm, z jakim spotkaliśmy się tutaj, kiedy nas przyjmowano.** Spodziewaliśmy się dużej serdeczności i gościnności, ale na prawdę nie tak wielkiej z jaką spotkaliśmy się.

A jeżeli o tej serdeczności mówię, to muszę powiedzieć o jednym charakterystycznym wypadku, który mnie spotkał. Mam tutaj, w Warszawie jednego znajomego Polaka, którego poznałem przed kilku laty, kiedy byłem w Polsce po raz pierwszy. Ten znajomy, Polak, jak tylko dowiedział się, że i ja przyjechałem z dziennikarzami włoskimi, natychmiast przyjechał do hotelu, gdzie mieszkaliśmy, i od razu zaprosił mnie na cały wieczór. Powiedział, że pokaże mi Warszawę w nocy. Byliśmy w różnych lokalach, a zawsze i wszędzie, jak tylko zjawiał się jakiś Włoch, mój znajomy, Polak, z którym byłem, zapraszał mojego znajomego, i mówił, że wszyscy moi znajomi są jego znajomymi.

POPOLO DI GRANSIGNORI

I to właśnie **jest chyba najcharakterystyczniejsze dla Waszego narodu** — powiedział dr. Puccio. „Voi siete popolo di gransignori". **Jesteście narodem wielkich panów.** Takiej hojności i bezinteresowności, na jaką wy się zdobywacie, nie znajdzie się tak często. Czy będzie tu chodziło o takie drobne rzeczy, jak napiwek (jeden portier z hotelu w Rzymie powiedział mi, że najhojniejszym był dla niego jakiś Polak, który dał mu kiedyś 50 lirów za przesienie dwóch małych walizek), czy też będzie chodziło o hojność innego rodzaju, i na większą skalę.

PRZYJĘCIE BRATERSKIE

A zresztą, — kończy dr. Puccio — przyjęcie, z jakim my, dziennikarze włoscy spotkaliśmy się tutaj, świadczy nie tylko o **waszej gościnności i bezinteresowności,** ale jest tego rodzaju, że należałoby je właściwie określić **jako przyjęcie braterskie.** I dlatego wydaje mi się, że nie jest chyba przesadą, jeżeli mówię się często, że nasze dwa narody: **polski i włoski pozostają z sobą w braterskiej zażyłości.**

(zg)

MARZEC	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
	6—21	17—15
2	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	13—20	3—57
CZWARTEK	Dł. dnia	Przybyło
	10—54	3—10

Dziś św. Heleny
Jutro św. Kunegundy ces.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś **„Tosca"** z występem Wandy Wermińskiej, G. Dubrowskiego i A. Gołębiowskiego. Jutro **„Dziewczę z Holandii"** operetka Kalmana.

TEATR POLSKI: „Obrona Ksantypy".

TEATR NARODOWY: „Nasze miasto".

TEATR NOWY: O 8-ej wiecz. **„Kochanek — to ja".**

TEATR MAŁY: **„Temperamenty"** Cwojdzińskiego.

TEATR LETNI: „Madame Sans Gene".

TEATR ATENEUM: Wieczorem **„Dziewczyna z lasu".**

TEATR „8.15": Ostatni tydzień operetki **„Krysia Leśniczanka"** z Lucyną Szczepańską.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska): **„Pani Bovary"** z Malicką.

TEATR MAŁE QUI PRO QUO: Dziś rewia satyryczno - polityczna p. t. **„Pod parasolem".**

TEATR KAMERALNY: Komedia **„Dom wariatów".**

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): O godz. 8.10 **„Uciekła mi przepióreczka"**

CYRK: Dziś i codziennie 4 pop. i 8.30 w. epokowe widowisko: **„Białe złoto"** wodna pantomina **„Cyrk pod wodą"** w nowej inscenizacji.

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych **dla młodzieży tel. 7.11-25.**

HOLLYWOOD: **„Podejrzenie"** i rewia.

ITALIA (Wolska 82): **„Złotowłosa"**

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Strzelec z Bengali".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: **„Znachor".**

JURATA: **„Królowa Przedmieścia"** i dodatki.

KOMETA: **„4 córki"** i rewia.

MARS: **„Radość życia"** i dodatki.

MIEJSKIE (Hipoteczna 8): **„Zamknięty świat".**

PRAGA: **„Chicago"** i rewia.

PRASKIE OKO: **„Więzienie bez krat"** i **„Zew pustyni".**

ROMA: **„Miasto chłopców"**

SOKÓŁ: **„Tygrys z Esznapuru"** i dodatki.

STUDIO: **„Nanon".**

ŚWIAT: **„Perły korony"** i **„Prawda o miłości".**

Chrześniak Pana Prezydenta

Żona rolnika w Więckowicach Kmiotka, powiła 7-go syna, któremu na chrzcie nadano imię Ignacy.

Na prośbę rolnika Pan Prezydent **zgodził się na** wpisanie jego nazwiska, jako ojca chrzestnego, przy czym ofiarował mu książeczkę oszczędnościową P. K. O. na zł. 50.

Uroczysty pogrzeb

ś. p. Władysławe Seydy

We wtorek dnia 28 bm. odbył się w Poznaniu uroczysty pogrzeb ś. p. Władysława Seydy, b. posła do Reichstagu, wybitnego działacza narodowego, b. ministra b. dzielnicy Pruskiej i pierwszego prezesa Sądu Najwyższego.

Kondukt żałobny prowadził J. E. ks. biskup Dymek. Ministerstwo sprawiedliwości reprezentował prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu dr. Stelmachowski. Jako przedstawiciel Sądu Najwyższego przybył sędzia Jan Dembiński.

W pogrzebie uczestniczyły tłumy publiczności.

Skarb na tajemniczym jachcie

hiszpańskiego ministra

PARYŻ, 1. 3. Stojący na kotwicy w pobliżu Bordeaux luksusowy jacht „Vanadis", należący do pewnego polityka hiszpańskiego, wzbudził czujność władz administracyjnych i sądowych departamentu Gironde. Według pogłosek na jachcie znajduje się cenny ładunek przedmiotów sztuki oraz klejnotów, wywiezionych z ambasady hiszpańskiej w Paryżu. Władze francuskie obawiają się, że jacht odpłynie na pełne morze bez zawiadomienia władz portowych.

Dowódca jachtu, który pływa pod flagą Panamy, twierdzi, że należy on do pewnego towarzystwa belgijskiego. Istnieją jednak powody do mniemania, że stanowi on własność b. ministra republikańskiego rządu hiszpańskiego.

„Matin" zaznacza, że co noc na pokład jachtu przewożone są ładunki cennych przedmiotów. Władze portu w Bordeaux wydały zarządzenia, aby jacht „Vanadis", który jeszcze przed kilku tygodniami nosił nazwę „Warrior" nie wypłynął niepostrzeżenie.

Redaktor „Nemzeti Ujsag"

przybył z wizytą do Gdyni

W Gdyni bawi naczelny redaktor popularnego pisma węgierskiego „Nemzeti Ujsag" p. dr. Lajos Osgyan. Przybył on razem z redaktorem Tadeuszem Pöckh de Amenschield ze Lwowa.

Dziennikarze zwiedzili miasto i port, przy czym redaktor Osgyan interesował się wszelkimi zagadnieniami gdyńskimi.

Rozwiązanie „Proświty"

w dwu miejscowościach

W związku z napadem członków „Proświty" na członków „Strzelca" w Bardałowie koło Lwowa zamknięto w tej miejscowości ukraińską organizację „Proświta". Ponadto ze względów na bezpieczeństwo zamknięto również czytelnię „Proświty" w Jahińczycach, pow. Rudki.

Czerwona ambasada pod pieczęciami

przekazana władzom francuskim

PARYŻ, 28. 2. Przedstawiciel francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych otrzymał dziś o godz. 16 klucze ambasady hiszpańskiego rządu republikańskiego w Paryżu oraz w towarzystwie dwóch urzędników ministerstwa dokonał opieczętowania gmachu. Równocześnie inni urzędnicy Quai d'Orsay przejęli gmach konsulatu, biura podróży oraz kliniki hiszpańskie.

W ciągu dzisiejszego przedpołudnia ambasador sowiecki Suric pożegnał się w ambasadzie hiszpańskiej z byłym ambasadorem republikańskim, Pascua de Martinez.

—×—

Wiadomości gospodarcze

BUDOWA KOLEI ELEKTRYCZNEJ SIEMOŃ — CZELADŹ

Korzystając z polepszenia się pogody, przystąpiono do wstępnych prac przy budowie kolei elektrycznej Siemoń — Czeladź. W najbliższym czasie spodziewane jest przyjęcie znaczniejszej partii robotników do pracy. Nowa kolej przewidziana jest na potrzeby kopalniane.

BUDOWA NOWOCZESNEJ HALI TARGOWEJ W RYBNIKU

Magistrat m. Rybnika przystępuje w najbliższym czasie do budowy nowoczesnej hali targowej kosztem 400 tysięcy zł.

STAN FUNDUSZU BANKU LITEWSKIEGO

Fundusz Banku Litewskiego dnia 15 ub. m. wynosił 63,56 milionów litów, waluty zagraniczne — 6,46 milionów litów, pokrycie banknotów w złocie wynosiło 45,3 proc., a w walutach zagranicznych — 49,9 proc.

ZAKUP NA LITWIE SIEMIENIA LNIANEGO

Prasa litewska donosi, że kupcy polscy pertraktują z eksporterami litewskimi w sprawie zakupu w Litwie większej ilości siemienia lnianego na sumę 125.000 litów.

Sekretarz Rotary-Clubu

zdefraudował 20 tys. złotych

W Pabianickich Zakładach Włókienniczych wykryto malwersacje, dokonywane od dłuższego czasu przez kierownika jednego z biur tej firmy, pełniącego obecnie funkcję kasjera, Bolesława Jasińskiego.

Bolesław Jasiński jest znanym na terenie Pabianic działaczem „Strzelca" oraz jest sekretarzem „Rotary Clubu".

Defraudację wykryto w czasie jego nieobecności, gdy zabrawszy większą sumę pieniędzy ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Jasiński prowadził wystawny tryb życia, na który nie pozwalała mu sama pensja.

Obecnie prokurator wdrożył dochodzenie i zarządził rozesłanie za nim listów gończych.

Wzamian za zwrot kolonii

Hitler zagwarantuje pokój

LONDYN, 1. 3. Prasa angielska donosi na czołowych miejscach, że kanclerz Hitler sformułował ostatecznie plan kolonialny, według którego Niemcy mają odzyskać stracone po wojnie kolonie.

Według informacyj płynących podobno z niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, Hitler zaproponuje ugody pokojowe, któreby zapewniły Europie pokój trwający 25 do 50 lat, przy tym żądania niemieckie miałyby być spełnione w trzech kolejnych fazach.

Przede wszystkim Francja i Anglia zrezygnowałyby z klauzul Traktatu Wersalskiego stwierdzających, że Niemcy są niezdolne do posiadania kolonii.

W drugiej fazie dwa mocarstwa zachodnie przyznają Niemcom prawo do posiadania kolonii, jako źródeł surowców, wskazując jako ewentualne terytoria niemieckie przedwojenne kolonie Rzeszy. Trzecie wreszcie stadium Francja i Anglia odstąpiłyby Niemcom żądane kolonie, przy tym Hitler zgodziłby się na ewentualną zmianę terytoriów.

Wzamian Rzesza zobowiązałaby się na zwołanej konferencji międzynarodowej na powstrzymanie zbrojeń i zawarcie paktu nieagresji pomiędzy Rzeszą a Wielką Brytanią i Francją i innymi państwami europejskimi na przeciąg 25 do 50 lat.

W kołach politycznych Londynu zapewniają, że propozycje Hitlera spotkają się z przychylnym przyjęciem Anglii, która gotowa jest przystąpić do rokowań.

Pierwszy proces na podstawie dekretu

O ochronie interesów państwa

W Grudziądzu zasiadł na ławie oskarżonych obywatel Rzeszy Walter Felski, oskarżony o rozsiewanie wieści, mogących szkodzić interesom państwa. Proces ten toczył się już na zasadzie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie niektórych interesów państwa.

Oskarżony na rozprawie w sądzie grodzkim nie przyznał się do winy, jednak liczni świadkowie potwierdzili całkowicie, zarzuty aktu oskarżenia, wobec czego sąd skazał Felskiego na półtora roku bezwzględnego więzienia i 600 zł. grzywny.

„Rowy strzeleckie w Tunisie"

przedmiotem zainteresowania Niemców

BERLIN, 28. 2. Znamiennym objawem jest zaobserwowana tendencja dzienników niemieckich w kierunku ponownego wysuwania na pierwszy plan sprawy Tunisu. Taktyka ta uderza tymbardziej, iż wzrost zainteresowania Rzeszy sprawą Tunisu następuje bezpośrednio po uznaniu rządu gen. Franco przez Anglię i Francję.

Dzienniki niemieckie posługują się narazie cytatami z prasy włoskiej, zaopatrując je w sensacyjne nagłówki. I tak:

„B. Z. a. Mittag" pisze o „Rowach strzeleckich w Tunisie".

„Börsenzeitung" mówi o „pobrzękiwaniu szablą i nerwowymi przygotowaniami Francji nad granicą libijską".

„Lokalanzeiger" wspomina o „psychozie wojennej", która w Tunisie osiągnęła swój punkt kulminacyjny.

Dlaczego p. Skwarczyński nie może zrozumieć

Spontanicznego odruchu młodzieży?

Stanowczo wystąpienie posła Skwarczyńskiego nie spotkało się z uznaniem opinii. Z jednej strony spotyka p. szef O. Z. N. zarzut, że szkodzi idei zjednoczenia, z drugiej, że wina leży po stronie tych, którzy zdezorientowali opinię publiczną, a tu jeszcze p. Cat w „Słowie" wileńskim wytyka p. Skwarczyńskiemu gaffy w jego przemówieniu.

Bo p. Skwarczyński bronił naszej polityki zagranicznej, jakby jej zarzucano kierowanie się „nie wyłącznie racją stanu Polski" czy zależność od kogokolwiek.

A wreszcie p. Cat odpowiada na zarzuty wobec młodzieży, że jakkolwiek go nazywają

> **„starym germanofilem i madyarofilem i starym antyczechem, napewno** nie przeceniam **zdolności dyplomatycznych** tej **młodzieży, która chce** jednocześnie **wojować i ze światem żydowskim i z Niemcami, ale** doprawdy, że **uważam** ostatnie demonstracje za **zjawisko** całkiem zrozumiałe. Gen. **Skwarczyński,** aż się **naprasza na odpowiedź,** że to jego ozonowa **młodzież przywykła do czyichś wskazówek i dlatego** nie **rozumie, aby spontaniczne** oburzenie było **motorem w ostatnich wystąpieniach.**

Stanowczo nie udało się przemówienie p. Posła. Bo tak — w sumie biorąc — to jak na **szefa ugrupowania,** które chce wiele zdziałać w Polsce, nie **wypadło** zbyt poważnie.

13-letni chłopiec

zabił kolegę szkolnego

(Jk). Drogą, prowadzącą do miejscowości Przesmyki - Rzewuski pow. Siedlce) wracało ze szkoły do domu kilku chłopców. W pewnym momencie chłopcy pokłócawszy się, poczęli okładać się pięściami.

Szczególnie zaś zapalczywie bił po głowie Józefa Chybowskiego z Lipin, jego kolega Wincenty Jagodziński.

Chybowski, wróciwszy do domu dostał bardzo silnej gorączki i tego samego dnia wieczorem zmarł.

13-letni zabójca na wieść o śmierci kolegi doznał wstrząsu psychicznego.

Eksplozja

w Osaka

TOKIO, 1. 3. Komunikat japońskiego ministerstwa wojny donosi o wielkiej eksplozji w składzie amunicji w Osaka. Wybuch wydarzył się dziś po południu. Na skutek eksplozji został wzniecony pożar, którego dotąd nie zdołano opanować pomimo energicznej akcji wojska.

Liczba ofiar nie została jeszcze ustalona, ale podobno jest bardzo wysoka.

Zmierzch towarzysza Bluma

Po uznaniu rządu gen. Franco

przez parlament francuski

Paryż, w marcu 1939 r. (Kor. wł.).

Ubiegły tydzień minął nad Sekwaną w oczekiwaniu na wynik rozmów senatora Leona Berard'a z Rządem Narodowej Hiszpanii. Prasa francuska podawała na naczelnych miejscach sprawozdania z przebiegu podróży opatrując je najrozmaitszymi komentarzami, niekiedy tak sprzecznymi, że wywoływały chaos, w którym czytelnik nie był w stanie wyrobić jakiejkolwiek opinii.

Walka na łamach prasy nie przeszkadzała sen. Bérard kontynuować swej pracy, która miała niebawem dać pozytywne rezultaty. Po licznych konferencjach, odbytych z min. spraw zagranicznych Hiszpanii gen. Jordana oraz z wieloma dygnitarzami rządu w Burgos dochodzi do podpisania układu, regulującego najważniejsze zagadnienia pomiędzy dwoma sąsiadującymi państwami.

Stosunki więc francusko - hiszpańskie zdają się znajdować na drodze korzystnego rozwiązania, jednak była chwila kiedy mogły ulec powikłaniom i to z winy parlamentarnej lewicy francuskiej.

Oto podczas piątkowej debaty w Izbie Deputowanych, przy natłoczonej sali posiedzeń, w atmosferze ogólnego podniecenia została zgłoszona przez przewodniczącego grupy „przyjaciół Hiszpanii Republikańskiej“, deputowanego Forcinal interpelacja w sprawie uznania Rządu gen. Franco z żądaniem natychmiastowej dyskusji. Przebieg całego posiedzenia, a szczególnie przemówienie prem. Daladier, które spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem większości parlamentarnej i było niezaprzeczonym triumfem szefa rządu. Pałac Burboński nieczęsto był terenem tak spontanicznej, żywiołowej manifestacji. Atak opozycji przeciwko pokojowi w Hiszpanii który był zarazem wymierzony w rząd prem. Daladier, stał się ich własną klęską, przyspieszając o trzy dni wcześniej uznanie rządu w Burgos.

Izba Deputowanych 323 głosami przeciwko 265 upoważniła gabinet do nawiązania stosunków dyplomatycznych, niwecząc akcję socjal - komuny. Wczorajsze posiedzenie Rady Ministrów stało się tylko prostą formalnością i było tylko wykonaniem woli Narodu.

Takiego oczywiście zakończenia nie spodziewał się przywódca socjalistów pan Leon Blum, który na łamach pisma „Le Populaire“ w ten oto sposób omawia swoją porażkę:

...„60 głosami większości, Izba z maja 1936 r., Izba Frontu Ludowego, uznała gen. Franco... Opuszczałem gmach parlamentu jak rzadko z uczuciem przygnębienia i niepokoju. Głosowanie było ważne (grave) w skutkach. Widowisko jakie dała Izba — nie mniejsze...“.

Niepokój pana Bluma ma uzasadnienie, wyraża obawę, że wpływy Frontu Ludowego zmalały tak, że odgrywają coraz mniejszą rolę w życiu politycznym Francji.

Rewolucyjnej akcji lewicy przeciwstawiono „wielką rację“ Republiki. Zmierzch towarzysza Bluma i jego zwolenników jest zdecydowany.

J. C. S.

Knocenie

Podsłuchana rozmowa

Kiedy siedzę bezczynnie w kawiarni, nieraz obijają mi się o uszy mniej lub więcej ciekawe rozmowy na różne tematy. Wczoraj w gronie nieznajomych ludzi prowadzono dyskusję na temat przewag systemu totalnego i ustroju demo - liberalnego.

Zażywny gość gestykulując, dowodził, że panie dziejku, Hitlera nam trzeba lub chociażby Mussoliniego. Społeczeństwo za mordę trzeba, panie dziejku, trzymać, niech tworzy, pracuje, a nie, to obóz koncentracyjny!

Potoczyła się ożywiona dyskusja na temat roli jednostki i zespołów, tudzież różnych sposobów trzymania za mordę. Większość wypowiadała się przeciwko totalizmowi. Totalizm nie wychowuje obywatela, a wielcy wodzowie narodów kierując nimi. odzwyczajają je od samodzielnych poczynań.

Dlatego państwa oparte wyłącznie tylko na genialności jednostek, rozpadają się zwykle po ich śmierci. Taki Atyla — trawa nie rosła, gdzie koń jego stąpał, a potem co? Zdechł pies...

Albo, proszę państwa, Napoleon, co się stało z jego potęgą?

Z przykładów wnioskowałem, że większość towarzystwa posiada matury lub chociażby czytała powieści historyczne, padały co raz to nowe nazwiska genialnych wodzów, monarchów, prawodawców.

A jak Hitlera nie będzie, czy Niemcy utrzymają się na dzisiejszym poziomie?

A co będzie po najdłuższych rządach Mussoliniego? A co pozostało, proszę panów, z potęgi takiego Cyrusa lub Kserksesa, co morze karał za głupie bałwany batogami, panie dziejku, smagać. A taki Aleksander Macedoński, czy pozostawił godnych następców?

Chciałem już wyjść, gdy do rozmowy wtrącił się bladolicy jegomość: Czy panowie myślą, że to samo grozi Skwarczyńskiemu?

Niestety, nie dosłyszałem już odpowiedzi.

KNOT

Po wypadkach gdańskich

Gwałtowny atak i zysk przy okazji

Wina dezorientacji opinii

(J. W.). „Kurier Poranny“ w charakterystyczny dla siebie sposób atakuje całą opozycję, zarzucając jej ponownie zdradę interesów Narodu. P. R. P. nie zna umiaru w zarzutach i z taką samą energię jak kiedyś atakował sanację, dziś uderza w opozycję.

Stwierdziliśmy wczoraj, że ilekroć Polska przystępuje do wzmocnienia swej pozycji, tylekroć próbuje się ją uderzyć w plecy od wewnątrz. Obecne próby zamachu są tym charakterystyczniejsze, że dokonywane są rękoma firmowych i zapalonych „antysemitów“ w chwili, gdy właśnie zagadnienie żydowskie staje się coraz aktualniejsze na terenie międzynarodowym. Widocznie ktoś przemyśliwa nad uniemożliwieniem załatwienia na terenie zagranicznym tej kapitalnej dla Polski sprawy. Widocznie ktoś judzi, knuje, posługuje się w planach swoich nawet hasłami „antysemickich“ demagogów.

A dalej p. R. P. odkrywa sensacyjną rewelację, że istotą działalności antysemitów, jest dążenie do opóźnienia rozwiązania kwestii żydowskiej.

P. R. P., który chce osiągnąć szczyt rozwagi i zwykł w uroczystym tonie prawić kazania opozycji tym razem nie namyślił się chyba nad artykułem.

LEPIEJ OSTROŻNIE

W przeciwnym bowiem razie wziąłby pod uwagę taki drobny fakt, o jakim donosi „Dziennik Poznański“.

„Poznańska grupa Służby Młodych OZN wydała w sprawie zajść w Gdańsku ulotkę, zawierającą szereg kategorycznych żądań w tej sprawie. Ulotka została przez starostę grodzkiego w Poznaniu skonfiskowana“.

A więc Służba Młodych też „uderza w plecy“? Może to jakiś wallenrodyzm? Cóż pan o tym sądzi, p. R. P.? Lepiej się namyślić przed stawianiem zarzutów, bo można i własne gniazdo pokalać.

CZYJA WINA?

Słusznie bowiem, „Czas“ podkreśla w ostatnich wypadkach winę czynników decydujących:

O tym wszystkim komunikaty oficjalne milczą, dając pole do najrozmaitszych pogłosek i plotek. Ten niezrozumiały sposób postępowania, polegający na traktowaniu społeczeństwa jak małoletniego i opierającego się na złudzeniu, że pewne fakty da się przed nim ukryć, dał tym razem tak samo zresztą jak zwykle, efekt wręcz przeciwny od zamierzonego. Nie osłabił bynajmniej reakcji społeczeństwa polskiego, a w szczególności młodzieży, lecz wprost przeciwnie zamiast skierować tę reakcję przez należyte poinformowanie opinii we właściwe łożysko, stał się powodem odruchów najzupełniej zrozumiałych, choć bez wątpienia szkodliwych.

Następnie zaś pdkreśla zdezorientowanie opinii polskiej, wywołane postępowaniem obozu rządowego:

Jeśli chodzi o wypadki gdańskie, to nie sztaby partyjne rzekomo przez jakieś obce czynniki, inspirowane, to olbrzymia większość społeczeństwa zajęła postawę, której zewnętrznym wyrazem były demonstracje młodzieży. Jeśli ta postawa była błędna, jeśli demonstracje młodzieży nie ułatwiły, lecz przeciwnie utrudniły pomyślną likwidację wypadków gdańskich, to winy za taki stan rzeczy nie należy przypisywać jakimś tajemniczym obcym agenturom, lecz samemu sobie, że się nie potrafiło polskiej opinii należycie zorientować i należycie nią pokierować.

POHOPNE ZARZUTY

„Wieczór Warszawski“ trafnie ocenia pohopne zarzuty wobec opozycji:

Pewnych zarzutów, do jakich należą z jednej strony zdrada, a z drugiej eksploatowanie Państwa dla celów niskiego egoizmu— nie wolno stawiać w sposób ogólnikowy. Zdrowie moralne Narodu wymaga, aby ci, którzy rzucają takie oskarżenia, podawali z całą ścisłością fakty i nazwiska oskarżonych osób.

Dalej zaś odpiera zarzuty skierowane przeciw młodzieży.

Niżej podpisany zna z całą pewnością fakt energicznej interwencji dwóch „sztabów partyjnych“, ostrzegających młodzież przed nieoględnymi wystąpieniami. A więc studenci nie byli „ślepymi narzędziami“, ale poprostu dali się ponieść oburzeniu i młodemu temperamentowi. Młodzi nie są dyplomatami — tak określiliśmy wczoraj psychikę młodego pokolenia i obstajemy przy tej ocenie.

Trudno jest dziś ocenić całą reakcję społeczeństwa w sprawie gdańskiej. Bez względu jednak na ocenę, widoczne jest jedno— czynniki ozonowe wykorzystują dzisiejszą sytuację do ściśle partyjnych celów. Cały atak na opozycję jest przecież przejrzystą grą. Nie posądzamy bowiem kierowników OZN o taką... naiwność, aby twierdzili, że np. PPS i Str. Narodowe podlegają wspólnym obcym agenturom.

To wygrywanie położenia, którego wina obciąża jednak przede wszystkim tych, którzy zdezorientowali opinię, jest w każdym razie sprzeczne z hasłami zjednoczenia.

Okrzykami „Niech żyją Włochy“

Powitał Kraków hrabiego Ciano

Minister Włoch na Wawelu

KRAKÓW, 1. 3. O godzinie 10 min. 30 zajechał na dworzec krakowski specjalny pociąg z Białowieży, którym przybył minister Spraw Zagranicznych Włoch hr. Ciano z małżonką oraz minister Spraw Zagranicznych Polski Józef Beck z małżonką.

POWITANIE NA DWORCU

Dostojnego gościa na peronie dworca kolejowego przybranym sztandarami o barwach narodowych Włoch i Polski, przywitali przedstawiciele władz z krakowskim wojewodą dr. Tymińskim i reprezentanci wojska z gen. Narbutt - Łuczyńskim na czele. Ze strony włoskiej obecni byli konsulowie włoscy z Katowic i Krakowa. W salonie recepcyjnym powitali min. Ciano przedstawiciele Polskiej Akademii Umiejętności i wszystkich uczelni polskich oraz delegaci licznych organizacyj społecznych.

WIWATY

Wzdłuż szpaleru utworzonego przez członków kolonii włoskiej w mundurach faszystowskich, witany entuzjastycznymi okrzykami minister przeszedł z salonu recepcyjnego do oczekującego samochodu. Po drodze ministrowi i jego małżonce dziatwa szkolna w strojach krakowskich wręczyła kwiaty. Zgromadzone tłumy publiczności zgotowały dostojnemu gościowi długotrwałą owację.

Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Włoch min. Ciano przejechał ulicami miasta na Wawel, gdzie oczekiwały na gościa włoskiego kompania honorowa oraz poczty sztandarowe związków kombatanckich.

NA WAWELU

Hr. Ciano udał się do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie złożył wieniec u trumny Marsz. Piłsudskiego, a następnie zwiedził zabytki Katedry Wawelskiej.

Następnie hr. Ciano w towarzystwie min. Becka udał się na zwiedzanie zabytków Krakowa. Wszędzie na ulicach miasta tłumnie zgromadzona publiczność witała gości włoskich żywiołową owacją. W podwojach dziedzińca Biblioteki Jagiellońskiej powitał hr. Ciano tłum młodzieży, odśpiewaniem Giovinezzy i trzykrotnym okrzykiem „Niech żyje Italia“. U stóp pomnika Mikołaja Kopernika nastąpiło uroczyste **wręczenie darów pamiątkowych od zarządu miasta Krakowa, formacji b. armii polskiej** we Włoszech, towarzystwa im. **Dante Alighieri.**

ŚNIADANIE

W środę o godz. 13.30 p. minister spraw zagranicznych Józef Beck z małżonką podejmował na Wawelu ministra spraw zagranicznych hr. Ciano z małżonką śniadaniem.

Paderewski chory

Wtorkowy koncert odwołano

NOWY JORK, 1. 3. Wczorajszy koncert Paderewskiego, w Madison Square Garden, który miał zainaugurować trzymiesięczne tournee po Ameryce płn. został odwołany z powodu przeziębienia artysty, na rozkaz lekarzy.

Kiedy doczeka się wykonania

„Martwa“ ustawa z r. 1934

o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej

Omówiliśmy niedawno na łamach „ABC“ występujące w pewnych dziedzinach przemysłu pomieszanie pojęć w rozróżnieniu co jest „polskie“, co „krajowe, a co „obce“ „polskie, krajowe, obce“. Wypaczanie haseł narodowych grozi interesom gospodarczym Polski“ nr. 19 „ABC“.

Wystąpienie nasze wywołało żywe zainteresowanie w kołach gospodarczych, nie wszędzie jednak spotkało się z jednakowym przyjęciem. Między innymi spotkał nas zarzut, że to my właśnie szkodzimy interesom gospodarczym Polski przez wprowadzenie rozróżnienia pomiędzy produkcją krajową polską i krajową produkcją nie polską.

Nie widzimy możności polemizowania z takim stanowiskiem. Pragniemy jedynie zauważyć, że często nawet w zakresie odróżnienia produkcji krajowej od zagranicznej wkradają się szkodliwe nieporozumienia, wyzyskiwane przez domorosłych ekonomistów, usiłujących narzucić swe poglądy społeczeństwu. Sprzyja im brak jakiegokolwiek uznanego powszechnie i ustalonego kryterium, które pozwoliłoby na bezstronną ocenę rodzimego charakteru produkcji.

Potrzebę takiego kryterium rozumiano w Ministerstwie Przemysłu i Handlu już 4 lata temu, czego dowodem ustawa, ogłoszona dn. 13 kwietnia 1934 r. w Dzienniku Ustaw Nr. 31 o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej. Pierwsze dwa artykuły tej ustawy brzmią:

Art. 1. W celu ułatwienia konsumentom rozpoznawania wytwórczości polskiej, upoważnia się ministra przemysłu i handlu do zezwalania na oznaczanie takich wyrobów specjalnym znakiem rozpoznawczym.

Art. 2. Minister przemysłu i handlu ustala w drodze rozporządzenia warunki uzyskania prawa używania znaku rozpoznawczego, wzór rysunkowy tego znaku, jak również zasady oznaczania nim wyrobów i sposób prowadzenia rejestru wydanych zezwoleń.

Ustawa ta, której intencje były w zasadzie słuszne, pozostała niestety dotąd martwą literą prawa, gdyż zakreślone przez nią ramy nie zostały wypełnione rozporządzeniem wykonawczym ministra, choć minęło już 4 lata, a sprawa z roku na rok stawała się aktualniejsza. Pan minister przemysłu i handlu nie skorzystał ze swoich uprawnień i nie ustalił ani znaku rozpoznawczego, o którym mowa, ani warunków posługiwania się nim w obrocie gospodarczym. Wiemy tylko, że pewne prace przygotowawcze w tym kierunku zostały wykonane, mianowicie opracowano projekt takiego rozporządzenia i rozesłano go zainteresowanym instytucjom.

Według projektu tego, Komitet oznaczania wytwórczości polskiej uzależnia słusznie nadanie prawa używania znaku rozpoznawczego m. in. od zasadniczego korzystania z krajowych surowców i półfabrykatów.

Jakie były dalsze losy projektu omawianego rozporządzenia nie wiemy, w każdym razie nie ujrzało ono światła dziennego, czego wypada żałować. Ustanowienie bowiem znaku rozpoznawczego, którym oznaczane byłyby produkty, wytwarzane w Polsce i który nadawano by na podstawie pewnych obiektywnych, publicznie znanych zasad, po uprzednim dokładnym zbadaniu warunków produkcji, stanowiłoby znaczny krok naprzód do ścisłego rozróżnienia między używanymi, niezawsze właściwie określeniami: „polski“, „krajowy“, „obcy“.

Co więcej, zbadanie przy okazji warunków produkcji szeregu firm krajowych i zagranicznych byłoby w wielu wypadkach dla gospodarki narodowej bardzo pożyteczne.

Dajemy wyraz nadziei że dyskusja wszczęta przez nas zwróci uwagę zarówno sfer rządowych, jak i sfer gospodarczych na zapomnianą tak niesłusznie ustawę i przyczyni się do tego, ażeby przygotowane już oddawna rozporządzenie zostało nareszcie wydane w żywotnym interesie unarodowienia naszego przemysłu.

Dr. Ł. S.

Zjazd T.S.L. w Jarosławiu

W Jarosławiu odbył się powiatowy zjazd czytelni T. S. L. z udziałem 150 osób. Na zjeździe omówiono problem polskiego stanu posiadania w Małopolsce i związane z tym zadania T. S. L.

DZIEŃ W POLITYCE

LUDOWCY U KS. LUBELSKIEGO

Dnia 1 marca b. r. zjawiła się u posła ks. dra Lubelskiego delegacja Stronnictwa Ludowego, powiatu warszawskiego, składając podziękowanie za stanowisko ks. Lubelskiego na terenie Sejmu w sprawach Stronnictwa Ludowego oraz wsi.

Równocześnie delegacja złożyła odpowiednią deklarację w związku z napaściami na ks. Lubelskiego.

WSPÓŁPRACA POLSKO - RUSKA

W kilkunastu gromadach powiatu tarnopolskiego, w których odbędą się wybory gromadzkie w dniu 11 bm., doszło do kompromisu polsko-ruskiego, w następstwie którego zostały zgłoszone wspólne listy. Kompromis ten został zawarty mimo wielkiego nacisku agitacyjnego ze strony Undo, Frontu Jedności Narodowej i radykałów ukraińskich.

NOWY ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Przejęcie władzy przez nowe prezydium zarządu miejskiego w Łodzi nastąpi w czwartek dn. 2 b. m.

W związku z tym posiedzenie komisji finansowo - budżetowej, które wyznaczone było na czwartek zostało odroczone do poniedziałku, dnia 6 b. m.

OBRADY PPS

Podczas dwudniowych obrad rady naczelnej PPS, między innymi uchwałami, jakie zapadły, uchwalono ścisłą współpracę z ruchem ludowym, rzekomo najbliższym ideowo ruchowi robotniczemu, oraz Stronnictwem Demokratycznym. W dyskusji mocno atakowano Stronnictwo Narodowe i ONR, oraz ich metody działalności, a natomiast Obóz Zjednoczenia Narodowego krytykowano dość powściągliwie. Stosunek do rządu ujęto w formie opozycyjnej bardzo jednak rzeczowej.

PLENARNE POSIEDZENIE ZARZ. GŁ. STR. PRACY

W dniu 28 bm. w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy przy udziale prezesa rady głównej gen. Józefa Hallera. Obradom przewodniczył i referat zasadniczy wygłosił prezes Karol Popiel.

ZMP KONTRA ZMW

Związek Młodej Polski rozpoczął na terenie lubelszczyzny ożywioną działalność organizacyjną urządzając szereg zjazdów powiatowych. Ma to mieć na celu wyparcie z tego terenu Związku Młodej Wsi, który w tych stronach posiadał bodajże najlepiej rozbudowaną organizację.

PRZYJAZD RUMUŃSKIEGO MINISTRA

W najbliższą sobotę przybywa do Warszawy rumuński minister spraw zagranicznych, p. Gafencu. Ministrowi towarzyszyć będzie 7 dziennikarzy rumuńskich.

20-ta rocznica zgonu płk. Lisa-Kuli

W związku z zbliżającą się rocznicą 20-lecia zgonu płk. Lisa-Kuli zawiązał się w Rzeszowie Komitet Obywatelski w celu zorganizowania obchodu ku czci bohaterskiego pułkownika, syna ziemi Rzeszowskiej.

KRONIKA KUPIECKA

Piętnujemy nieuczciwą konkurencję

Żydowskie pończochy pakowane w torebki z etykietą polską

Każda nieuczciwa konkurencja, wszystko jedno, czy żydowska, czy polska musi być należycie traktowana, z tym nawet bodaj, że jej wypadki, zdarzające się u kupców Polaków muszą być piętnowane nawet ostrzej. Od żydów przecież nie będziemy już wymagać etyki i moralności, tylko jej przekroczenia będziemy odrazu podciągać pod odpowiednie sankcje prawne, do tego czasu, dopóki ich się w ogóle nie pozbędziemy.

Od Polaków natomiast będziemy wymagali znacznie więcej i więcej uwagi będziemy poświęcali stronie etycznej ich metod handlowych, by nie dopuścić do tolerowania w życiu kupiectwa polskiego metod, zapożyczonych od zwalczanych żydów.

Z tego też względu poraz pierwszy poruszamy wypadek nieuczciwej konkurencji stosowanej już nie przez drobnego sklepikarza z Grajdołka, ale przez prezesa Koła Związku Det. Kupców Chrześcijańs. i członka Rady Naczelnej tegoż związku p. Biedrzyckiego. Jego wyższe stanowisko nakłada na niego obowiązki i większą obarcza go odpowiedzialnością za ich złe wypełnienie.

Oto p. Biedrzycki zgłosił się do fabryki pończoch Greilicha w Łodzi, zawierając z nim umowę, na mocy której p. Greilich zobowiązał się do pakowania swoich pończoch w torebki celofanowe z marką Chrześcijańskiego Związku Kupców i Przemysłowców, a p. Biedrzycki pozwolił na umieszczenie na nich także i godła związkowego. To jeszcze nie zawiera żadnych znamion nieuczciwej konkurencji, bowiem wolno panu Biedrzyckiemu handlować pończochami, ale p. Biedrzycki udzielił patronatu Związkowi Kupców i Przemysłowców, który na terenie Warszawy zupełnie nie istnieje.

Istnieje natomiast Stow. Kupców Przemysłowców Chrześcijan, którego członkowie ponieśli straty, na skutek sprzedawania pończoch pod firmą Centralnego Związku przez p. Biedrzyckiego i Greilicha.

Po otrzymaniu szeregu skarg od wielu stowarzyszeń, Stow. Kupców i Przemysłowców wniosło skargę do Naczelnej Rady Kupiectwa Polskiego na postępowanie Centralnego Związku, który świadomie podszył się pod markę Stowarzyszenia. Ponadto postanowiono zgłosić skargę do sądu o odszkodowanie i opieczętowanie pończoch wydanych pod powyższą firmą.

Warto zaznaczyć, że firmę Greilich reprezentuje w Warszawie Żyd Chaskiel.

Porażka p. Mierzejewskiego

Zwycięstwo listy opozycjnej na zebraniu kupców branży spożywczej

W dniu 22 ub. m. odbyło się walne doroczne zebranie Kupców branży spożywczo kolonialnej przy Centr. Zw. Det. Kup. R. P.

Sprawozdanie z działalności Zarządu odczytał prezes de Carton z którego wynikało, że Zarząd sprawował swoje czynności sprężyście. W dyskusji jednak okazało się, niestety, że nie szło wszystko tak dobrze, że było wiele niedomagań i niedociągnięć.

W dyskusji m. in. zabrał głos p. W. Mierzejewski prezes Zarządu Głównego, który w ostrych słowach wystąpił przeciwko zasłużonemu działaczowi p. Rudzkiemu, b. prezesowi Zarządu Koła, stawiając mu zarzuty, że rozbija on organizację i t. d. Zgromadzeni przerwali to nietaktowne i napastliwe wystąpienie p. Mierzejewskiego, tak, że musiał skończyć swoje „wywody", grożąc p. Rudzkiemu jeszcze jedną sprawą w Sądzie Koleżeńskim i zapowiadając, że z tymi wszystkimi, którzy wnieśli skargę do Ministerstwa Przemysłu i Handlu na jego osobę, to się z nimi „policzy" (jak zdołaliśmy stwierdzić Min. Przemysłu i Handlu w dalszym ciągu prowadzi dochodzenie przeciwko p. Mierzejewskiemu).

Na „atak" p. Mierzejewskiego odpowiedział z całym spokojem p. prezes Rudzki, który jeszcze raz zapowiedział walkę z nieporządkami w Związku, jak również potwierdził swoje zarzuty, dotyczące niektórych działaczy związkowych.

Zabierali również głos pp: Kalkus, Zadrożyński, którzy ostro reagowali na postępowanie p. Mierzejewskiego.

Po zakończeniu dyskusji przystąpiono do wyboru nowych władz. zgłoszono dwie listy: jedną z p. de Cartonem, drugą zgłosiła opozycja na czele z p. Rudzkim.

Wynik głosowania okazał się sensacyjny. Zwyciężyła lista na czele z p. Rudzkim, a pan de Carton wszedł jako drugi zastępca do Zarządu.

Porażka p. de Cartona, która jest właściwie porażką p. Mierzejewskiego wywołała zadowolenie ogółu zebranych, dość już mających rządów p. Mierzejewskiego i narzuconych przez niego ludzi.

Wielkie zebranie Zw. Polskiego w Serocku n/Narwią

W dniu 26 ub. m. odbyło się wielkie zebranie Związku Polskiego w Serocku n. Narwią.

Zebranie zagaił prezes miejscowego Koła Związku Polskiego p. Ignacy Bralski, udzielając głosu prelegentowi z Warszawy p. Marianowi Ziółko, który wygłosił referat n. t. „Nowe projekty p. posłów: Stocha, Jóźwiaka i Kencia.

Korzystając z okazji, że zebranie odbyło się w remizie strażackiej, prelegent zakończył swe przemówienie słowami: „Gasić pożary materii, a wzniecać ducha płomienie".

Następnie przemawiał p. Kubicki Ludwik z Warszawy, który w szczerych i prostych słowach przedstawił wielkie niebezpieczeństwo żydowskie, grożące Polsce. Zaznaczył, że jedynym ratunkiem przed tym nieszczęściem będzie solidarny bojkot ekonomiczny, do którego muszą przede wszystkim przystąpić polskie kobiety, ponieważ przez ich ręce wychodzi 80 proc. kapitału, a który to przeważnie trafia w ręce żydowskie.

Licznie zebrana publiczność przyjęła oba przemówienia niemilknącymi oklaskami.

Na zakończenie wśród podniosłego entuzjazmu odśpiewano „Boże coś Polskę".

Chrześcijańskie kasy bezprocentowe

Na terenie całej Polski istniało w roku ubiegłym 202 bezprocentowych chrześcijańskich kas. Liczba tych kas, w porównaniu z 1937 r. wzrosła o 113. Kasy te udzieliły pożyczek na sumę 991.300 zł. Dzięki nim powstało 843 nowych warsztatów pracy.

Kurs straganiarski w Czortkowie

Staraniem Komitetu Porozumiewawczego Polsk. Organizacyj Społ., przy pomocy Dyrekcji i grona nauczycielskiego Gimn. Kupieckiego T. S. L., został zorganizowany w Czortkowie dwutygodniowy kurs straganiarski.

Uczestnicy kursu, pochodzący z powiatów: czortkowskiego, kopyczynieckiego, borszczowskiego i buczackiego, rekrutują się przeważnie z elementu wiejskiego.

Poza wiadomościami fachowymi z różnych dziedzin są prowadzone zajęcia.

Obrady Kupców Podróżujących w Katowicach

Polski Związek Kupców podróżujących i Agentów Handlowych w Katowicach odbył z końcem stycznia br. swoje doroczne walne zebranie.

Po zagajeniu p. radca L. Wiliński wygłosił referat o sytuacji gospodarczej w kraju i zagranicą oraz o położeniu kupiectwa polskiego na tle sytuacji krajowej i międzynarodowej.

Następnie sekretarz p. Z. Piotrowski i skarbnik p. Burckhardt złożyli sprawozdanie z działalności związku za rok ubiegły.

Do nowego zarządu weszli (po raz piąty z rzędu) pp. Wiliński jako prezes, Z. Piotrowski jako sekretarz, p. Burckhardt jako skarbnik. Wiceprezesem został p. L. Domagalski, 2 sekretarzem p. Lehmann. Ławnikami zostali pp. Zaremba Wiktor (po raz czwarty), Zaradany i Kurzawa.

Związek jest zrzeszony w Wielkopolskim Zrzeszeniu Kupców Podróżujących i Agentów Handlowych w Poznaniu, jest organizacją polską, ściśle przestrzegającą paragraf aryjski.

Związek liczy obecnie ca 100 członków. (jm).

Z ŻYCIA ORGANIZACYJ KUPIECKICH

RADA ZRZESZEŃ KUPCÓW PODRÓŻUJĄCYCH

W dniu 5 b. m. w Poznaniu odbędzie się Zjazd Deleg. Rady Zrzeszeń Chrześć. Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących. Na Zjeździe postawiony będzie wniosek, aby Radę Zrzeszeń przenieść do Warszawy. Delegatami Zrzeszenia Warszawskiego do Rady Zrzeszeń są pp.: Zbrożek i Łukasik.

WALNE ZGROMADZENIE KONGREGACJI

W dniu 26 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa zmian statutowych.

ZEBRANIE SEKCJI KOLONIALNO - SPOŻYWCZEJ

W dniu 29 stycznia, odbyło się ogólne Zebranie Sekcji Kolonialno-Spożywczej KKK. Przewodniczył p. Józef Fischer.

Zebranie rozpoczęto omówieniem sprawy obejmowania lokali sklepowych w nowej hali targowej, przy ul. Grzegórzeckiej.

Z kolei przedyskutowano dotychczasowe starania o dotrzymanie zasady spoczynku niedzielnego. Resztę zebrania poświęcono sprawom nowozałożonej Hurtowni Kupców Polskich, która po gruntownym wyremontowaniu lokalu przy ul. Krupniczej 11, rozpoczęła swą działalność. Wezwanie przewodniczącego Sekcji p. Józefa Fischera o udzielenie nowej Hurtowni pełnego zaufania i poparcia, znalazło swój oddźwięk we wszystkich przemówieniach.

Z RADY K. K. K.

W dniu 27 1. Rada K. K. K. odbyla zwyczajne posiedzenie.

Z ważniejszych punktów porządku obrad wymienić należy ustalenie odpowiedzi KKK. na projekt Naczelnej Rady Z. K. P. rozporządzenia o egzaminach na wykwalifikowanych pracowników handlowych.

NOWI CZŁONKOWIE SKP

Komisja Kwalifikacyjna Stow. Kupców Polskich na 2-ch kolejnych zebraniach rozpatrzyła zgłoszone kandydatury i przyjęła w poczet członków około 50 handlowych firm warszawskich.

Kwitną interesy Icków...

Dziwne postępowanie hurtowni w Wołkowysku

Hurtownie polskie na kresach zakłada się jak wiadomo po to, aby wzmocnić element gospodarczy polski. Czasem jednak może być i odwrotnie — to znaczy dzięki przedsiębiorstwu polskiemu kwitną interesy różnych Mordków, Icków i Pejsachów.

Tego rodzaju „budującym" przykładem jest Chrześcijańska Hurtownia w Wołkowysku — wspomagająca gdzie tylko się da -- Izraelitów. Przedstawiciele polskich fabryk nie mogą z tą niby chrześcijańską hurtownią dokonać żadnych większych transakcji, gdyż ze strony kierownictwa spotykają się z zarzutem: — Wpierw stwórzcie nam rynek zbytu, a potem kupimy towar polski, jeżeli będzie on wzorowany na produkcie żydowskim.

W mniemaniu więc „chrześcijańskiej" hurtowni w Wołkowysku wytwórca polski to niedołęga, który musi dopiero nauczyć się swego fachu u żyda.

Żydzi walczą z polskim handlem

nie wynajmując lokali na sklepy

Stow. Kupców Polskich otrzymuje często listy od swoich członków, a także od niezrzeszonych kupców, którzy się skarżą na to, że nie mogą często założyć sklepu nawet tam, gdzie ten sklep byłby naprawdę potrzebny, gdyż żydzi, będąc właścicielami większości domów w miastach i miasteczkach, tendencyjnie odmawiają im wynajęcia lokalu na sklep.

Ostatnio nadszedł list od pewnego kupca z Opola Lubelskiego, w którym ten pisze: „Postanowiłem założyć sklep bławatny w Opolu Lubelskim, bo takiego jeszcze nie ma, na co się okoliczna ludność skarży i natrafiłem na przeszkodę nie do zwyciężenia ze strony żydów: lokalu dostać nie można, bo we wszystkich domach żydowskich, choć lokale stoją po 2 lub 3 lata wolne, żydzi chrześcijaninowi wpuścić nie chcą za żadne pieniądze".

Podobne wypadki w ciągu ostatnich tygodni mamy do zanotowania w Kowlu i Sokolowie Podlaskim.

Wycieczka kupiecka do Niemiec

Wycieczkę Kupiectwa Chrześcijańskiego do Niemiec projektuje Krakowska Kongregacja Kupiecka w okresie Międzynarodowych Wiosennych Targów Lipskich na dni 4 — 12 marca b. r. Koszt wycieczki wynosić będzie 75 zł. za przejazd z Nowego Bytomia do Berlina i z powrotem, wpis do paszportu zbiorowego i wizę, zaś 95 zł. za przejazd z Nowego Bytomia do Lipska i z powrotem, wpis do paszportu i wizę.

Uczestnicy pierwszej grupy mają możność wykupienia od razu biletów na dalszą trasę Berlin—Lipsk i otrzymują podobnie jak druga grupa legitymacje Targów Lipskich.

Zgłoszenia przyjmować będą Agentury T-wa Wagons-Lits-Cook. — Dojście do skutku wycieczki uzależnione jest od otrzymania paszportu zbiorowego i odpowiedniej ilości zgłoszeń. Informacje w Sekretariacie Krakowskiej Kongr. Kup. Kraków, ul. Wielopole 11.

J. F. WITTKOP 64)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Małuckiego

Teraz idąc do Anieli zestawiał w myśli to, co słyszał o Adamie Morzeńskim z możliwością jego obecności w Paryżu oraz ze zjawieniem się Izy Rowelowej. Te trzy elementy wiązały się łatwo w całość, a w końcowym wyniku — przy uczciwym zachowaniu bezstronności, sprowadzały się do tego, że Aniela zupełnie nie znała swojego męża.

Sprawdzenie tych w gruncie rzeczy teoretycznych wywodów było naglącą koniecznością. Do tego celu chciał użyć Kolsa, przypomniał sobie jednak, że wywiadowca nie otrzymał jeszcze żadnej odpowiedzi. Spojrzał z ukosa na młodego człowieka i podjął:

— Widzę, że moja prośba zaskoczyła pana nieprzyjemnie. Jeśli pan ma zamiar wyjechać z Paryża, albo jeśli to jest dla pana niewygodne lub krępujące, to niech pan powie po prostu: nie mogę. I sprawa będzie skończona. Tylko niech się pan nie powoduje żadnymi względami.

— Mówiąc szczerze, panie Soederlund, pańska propozycja mnie... trochę zdziwiła... Tak, tylko zdziwiła, bo nie wiem, czy się nadaję do roli... no, powiem, jak myślę: do roli szpiega!

— Hm... — mruknął w zamyśleniu Szwed.

Uszedł kilka kroków i zatrzymał się nagle przed straganem ze stosami książek. Zdawało się, uważał temat rozmowy za wyczerpany. Zaczął przeglądać nagłówki, wziął tom starego wydania dzieł Moliere'a, przerzucił parę kartek i zapytał sprzedawcy:

— Komplet?

— Niestety, nie, proszę pana. Piękne i rzadkie wydanie, ale brakuje tomów szóstego i siedemnastego.

Skinął głową sprzedawcy i ruszając w dalszą drogę, powiedział:

— Widzi pan, kochany przyjacielu, chciałem pana obarczyć tym zadaniem dlatego przede wszystkim, że w moim przekonaniu jest pan człowiekiem przyzwoitym pod każdym względem. Zgadzam się, że z pewnego punktu widzenia można to nazwać szpiegowaniem, ale to byłoby określenie co najmniej niesciśle. Nie holduję zasadzie: cel uświęca środki. Sprawa jest dla mnie bardzo ważna, jednak nie prosiłbym pana o przysługę, gdybym przypuszczał choć na chwilę, że może ona obciążyć pańskie sumienie. W naszym wypadku nie trzeba podsłuchiwać pod drzwiami ani przejmować listów, ani podglądać przez dziurkę od klucza. Powiedziałem na samym początku, że pańskie czynności nie powinny przekraczać granicy przyzwoitości towarzyskiej. Zresztą na to całe zagadnienie zapatruję się tak: przewrażliwienie na punkcie honoru uważam za pozę, pod którą często się kryje prawdziwa zgnilizna moralna, a świństw nie cierpię. Nigdy ich sam nie robiłem i nigdy innych nie namawiałem.

— Wystarczy, panie Soederlund, zupełnie wystarczy! — wtrącił z żywością Kols. — Rozumiem wszystko! Wyraziłem się nieoględnie, a przecież...

— O, nie, przyjacielu—przerwał Soederlund.— Pański odruch dał mi dużo do myślenia. Musiałem się zastanowić i sprawdzić, czy mam prawo prosić pana o tę przysługę. Teraz mogę powiedzieć, iż jestem tym więcej spokojny, że oddaję sprawę w czyste ręce. Więc pan też musi być spokojny. W gruncie rzeczy chodzi tylko o stwierdzenie, czy pewien jegomość znajduje się obecnie w Paryżu. Podejrzewam, nawet jestem przekonany, że jeśli ten pan jest naprawdę w Paryżu, to utrzymuje stałą łączność z panią Izabelą Rowelową — to jest właśnie jeden punkt wyjściowy dla poszukiwań. Dodam jeszcze, że od tej sprawy zależy przyszłość... i może szczęście bliskiej mi osoby.

— Panie Soederlund, proszę mną rozporządzać! — zawołał porywczo Kols. — Zrobię wszystko, co pan każe!

— Jeśli jegomość, o którego mi chodzi, jest teraz w Paryżu, to przez panią Rowelową musimy go odszukać. Ale wychodząc z założenia, że mój współpracownik powinien znać całą historię, zaraz podzielę się z panem wszystkim, co sam wiem.

(D. c. n.).

Przed wielkimi ćwiczeniami O. P. L.

Przygotowanie obrony domów

i zabezpieczenie poszczególnych mieszkań

W związku z zapowiedzianymi ćwiczeniami obrony przeciwlotniczej, należy przypomnieć na kim ciąży obowiązek przygotowania domów mieszkalnych do samoobrony.

Przygotowanie to polega nietylko na zorganizowaniu organów wykonawczych samoobrony, lecz na ich wyposażeniu w sprzęt i środki, niezbędne do przeprowadzania akcji ratowniczej na terenie domów mieszkalnych oraz na przystosowaniu tych domów do zadań samoobrony.

Sprzęt i środki powinny być zasadniczo gromadzone z zapasów prywatnych samych obywateli, jeżeli jednak jest to niemożliwe, braki winny być uzupełnione na koszt domów mieszkalnych. Dotyczy to sprzętu i środków specjalnych, które muszą posiadać organy samoobrony, (jak np. maski przeciwgazowe, ręczne latarki elektryczne, środki gaśnicze itp.).

Przygotowanie domu do samoobrony polega ponadto na przystosowaniu go pod względem budowlanym do wymagań obrony przeciwlotniczej oraz przygotowaniu niezbędnych urządzeń Opl. na terenie domu. Należy tutaj podkreślić obowiązek przystosowania nieprzystosowanych do zamieszkiwania strychów, korytarzy piwnicznych, klatek schodowych itd. pod względem przeciwpożarowym przez opróżnienie ich z materiałów łatwopalnych oraz przedmiotów utrudniających swobodne poruszanie się na strychach.

Jako następny z kolei obowiązek wymienić należy przystosowania do wymagań samoobrony wszystkich mieszkań i pomieszczeń obrony przeciwgazowej zbiorowej oraz uporządkowanie terenu podwórz i terenów bezpośrednio przyległych.

Obowiązek **dostosowania mieszkań do wymogów Opl ciąży na głównych członkach rodziny, obowiązek natomiast przygotowania obrony zbiorowej na właścicielu domu.**

Włamanie do urzędu pocztowego w Gdyni

Łupem włamywaczy — 50.000 zł.

GDYNIA 1. 3. W nocy z dnia 27 na 28 ub. m. włamali się nieznani włamywacze do pokoju, przylegającego do poczekalni urzędu pocztowego Gdynia I przy ul. 10 Lutego.

Włamywacze wywiercili 4 otwory w kasie ogniotrwałej i rozpruli ją, po czym skradli część przechowywanych tam przesyłek wartościowych, listów pieniężnych oraz rolki z bilonem. Łupem włamywaczy padło 50.000 złotych. Sprawcy widocznie zostali spłoszeni, bowiem na podłodze pozostawili monety oraz ponadto część pieniędzy w kasie.

Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa, włamywacze skorzystali z przeprowadzanej obecnie przebudowy gmachu urzędu i weszli prawdopodobnie przez wybity w murze otwór, służący do ładowania paczek, który na noc był zamykany.

Władze policyjne przeprowadziły obławę wśród świata przestępczego Gdyni w poszukiwaniu sprawców, aresztując szereg osób podejrzanych.

Bestialskie dzieciobójstwo na Śląsku

16-to i 18-letni mordercy

BIAŁA, 28. 2. W tych dniach w Białej (na Śląsku) potwornego mordu dopuścił się 18-letni Klemens Matusiak i jego 16-letni brat Władysław.

Obaj korzystając z nieobecności domowników dostali się do mieszkania wdowy Katarzyny Wieczorkowej. Tutaj wlali przemocą do ust śpiącego 3-miesięcznego niemowlęcia mieszankę kwasu octowego i siarki, po czym zbiegli. Dziecko po 3-godzinnych męczarniach zmarło.

W czasie dochodzenia ustalono, że dwaj młodociani mordercy działali z namowy swojego starszego brata, który był ojcem dziecka i przez śmierć niemowlęcia pragnął uchylić się od obowiązku alimentacyjnego.

Wszystkich trzech zbrodniarzy osadzono w areszcie.

Przedstawiciele obcego kapitału

udekorowani „Polonią Restitutą"

ATE donosi: P. minister przemysłu i handlu udekorował w dniu dzisiejszym orderami „Odrodzenia Polski" następujących przedstawicieli życia gospodarczego: krzyż komandorski p. Motte Eugeniusz, prezes zakładów fabrycznych „Union Textile", p. Huet Robert, prezes towarzystwa „Huta Bankowa", krzyż oficerski p. Bartet Alexis, dyrektor galicyjskiej spółki kopalń węgla w Libiążu, p. Kaeppelin Paul, wiceprezes Izby Przemysłowo - Handlowej polsko - francuskiej w Warszawie.

RADIO

CZWARTEK 2. III

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Poranek muzyczny dla szkół. 11.25 Billy Mayerl gra własne utwory (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Pogadanka dla młodzieży. 15.15 Kłopoty i rady. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Audycja dla młodzieży licealnej. 16.40 „Ravel — Milhaud". 17.20 Pogadanka. 17.30 Recital organowy. 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18.30 „Muzyka lekka i muzyka poważna". 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. 21.00 „Kolumb". 21.40 Muzyka (płyty). 22.00 „Hej ty, Wisło". 22.30 Lekkie wiązanki na organach (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Koncert muzyki poskiej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE
16.40 „Ravel — Milhaud".
22.00 „Hej ty. Wisło" — suita M. Rudnickiego.

WARSZAWA II.

14.00 Zespół Stefana Rachonia. 16.05 Koncert kameralny. 16.40 Wiadomości sportowe. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Reportaż Bolesława Wasylewskiego. 17.25. Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 21.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.10 Odczyt. 22.30 Koncert solistów. 23.05 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe - Club".

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Kronika dźwiękowa. 20.35 Solo na harmonii.

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Koncert muzyki polskiej. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Pogadanka aktualna. 1.05 Wieniec pieśni górniczych. 1.20 „Co przyniosła poczta z za oceanu? 2.00 Pogadanka aktualna w języku angielskim. 2.50 Program na jutro.

PIĄTEK

6.30 Pieśń wielkopostna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycje dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Piosenki (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Zagadka historyczna. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. Rękasa. 16.35 Utwory fletowe. 16.50 Odczyt. 17.05 Pieśni wielkopostne. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Kwadrans poetycki. 18.50 Piosenki (płyty). 19.30 Muzyka polska i szwedzka. 20.10 Muzyka lekka (płyty). 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik, Wiadomości meteorologiczne, Sport. 21.00 Recital śpiewaczy. 21.15 Koncert symfoniczny. 22.30 Szkic literacki. 22.45 Muzyka (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. Komunikat meteorologiczsy. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:
19.30 Muzyka polska i szwedzka.
22.15 Koncert symfoniczny z udz. Ginette Neuveu — skrzypce.

WARSZAWA II

14.00 Zespół Pawła Rynasa. 15.00 Koncert popularny. 16.00 Recital organowy. 16.40 Wiadomości sportowe. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Pogawędka gospodarska. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka lekka (pł.). 20.05 Koncert symfoniczny. 21.05 Muzyka (płyty). 21.10 Szkic. 21.25 Muzyka lekka (płyty). 22.35 Recital śpiewaczy. 23.00 Fantazje i Sonaty Chopina (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.05 Transmisja koncertu z Filharmonii.

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Orkiestra wojskowa. 0.25 „Uczmy się polskiej piosenki". 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Omówienie programu na tydzień przyszły w języku angielskim. 1.05 Tadeusz Lifan — wiolonczela. 1.20 „Polskie dzwony". 1.30 „Pieśni wielkopostne". 2.00 Pogadanka. 2.10 Orkiestra wiejska.

—x()x—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.00, Bruksela 89.35, Helsinki 10.97, Kopenhaga 111.05, Londyn 24.87, Medjolan 27.90, Nowy Jork 5.30, Nowy Jork (kabel) 5.30,25, Paryż 14.07, Sztokholm 128.05, Zurych 120.50.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 95.00, II em. 95.00 — 95.25; 3 proc. prem. inw. seriowa I em. 98,00, 4 proc, konsolidacyjna 68.50; 4,5 proc. wewn. państw. 68.00; 6 proc. konwersyjna 71.50; 5 proc. kolejowa konw. 69.50 (drobne) 67.50.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 64.75; 5 proc. m. Warszawy (1933 r.) 74.25 (po 1000 zł.) 75.00; 5 proc. m. Lublina 1933 r. 62.50; 5 proc. m. Łodzi (1938 r.) 65.50, 5 proc. m. Piotrkowa (1938 r.) 61.75, 4 proc. ziemskie seria VI 55.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.25 — 20.75, żyto 14.25 — 14.75, jęczmień 17.00 — 17.25, owies I st. 14.75 — 15.00, gryka 19.25 — 19.75, rzepak oz. 53.50 — 54.50, wyka 20.00 — 21.00; groch polny 23.50 — 25.50; koniczyna b. 310.00 — 330.00, mąka pszenna gatunek I 35.00 — 38.00, gatunek II 30.00 — 31.50; żytnia gat. I 24.25 — 24.75; żytnia razowa 19.25 — 19.75; otręby pszenne grubsze 12.25 — 12.75, średnie 11.25 — 11.75; miałkie 11.25 — 11.75; żytnie 9.75— 10.50, makuchy lniane 23.50 — 24.00. makuchy rzepak. 15.25 — 15,75; siano prasowane 7.50 — 8.00. słoma prasowana żytnia 4.25 — 4.75.

Wyższa Szkoła

Badania Środków Spożywczych

Z inicjatywy prof. Bronisława Koskowskiego, prezesa Twa Przyjaciół Wydziału i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce odbyło się zebranie Komitetu Organizacyjnego Wyższej Szkoły Badania Środków Spożywczych. W skład Komitetu wchodzą przedstawiciele wszystkich naukowych i zawodowych organizacyj farmaceutycznych.

Zadaniem Szkoły będzie specjalizowanie pod względem praktycznym magistrów w dziedzinie badania produktów spożywczych i przedmiotów użytku.

Wśród fachowców interesujących się zagadnieniem badania środków spożywczych, najbardziej predystynowani do pełnienia tych obowiązków — są farmaceuci, którzy posiadają ogólne wykształcenie przyrodnicze, oraz przechodzą podczas studiów uniwersyteckich kurs badania środków spożywczych.

Fikcyjne koszty sądowe

dopisywał w aktach niesumienny urzędnik

POZNAŃ, 28. 2. Urzędnik sekretariatu Sądu Grodzkiego w Szamotułach, Stanisław Schiller, został aresztowany pod zarzutem szeregu fałszerstw M. in. w wyrokach, znajdujących się w aktach sądowych, zapisywał nieistniejące koszty i t. d.

W sprawie tej bawi w Szamotułach sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Poznaniu.

500 posad dla dorożkarzy

żąda Związek właścicieli dorożek

Na walnym zgromadzeniu Związku właścicieli dorożek konnych postanowiono wystosować **memoriały do prezesa rady ministrów, komisarza rządu i prezydenta miasta,** w których dorożkarze konni domagać się mają: 1) ustanowienia terminu na likwidację dorożek konnych (15 lat), 2) dania możności młodym dorożkarzom przerzucenia się do trakcji samochodowej przez ukończenie kursów samochodowych **na koszt Zarządu Miejskiego, 3) zapewnienia dorożkarzom konnym 500 posad w Zarządzie Miejskim,** mianowicie tym, którzy liczą ponad 45 lat i mają liczne rodziny, 4) **utworzenia funduszu na wykup dorożek konnych,** 5) zaniechania wydawanie koncesji na dalsze uruchamianie dorożek konnych.

Jak stąd widać, zawód dorożkarza konnego nie budzi zbyt wesołych perspektyw i chyba wkrótce ulegnie zupełnej likwidacji.

Bol. Czedekowski

pozostanie w Polsce

Już niezadługo zlikwidowana będzie i przewieziona do Krakowa wystawa prac znakomitego artysty, Polaka z Paryża, Bolesława Czedekowskiego, którego dzieła można jeszcze zobaczyć w Zachęcie. Jest tam bardzo wiele doskonałych dzieł tego artysty, w pierwszym rzędzie świetne portrety hr. Benedykta Tyszkiewicza, hr. Potockiego z Łańcuta, inż. Stefana Ossowieckiego i wiele innych, w których znać wysoką klasę malarską twórczo dojrzałego artysty.

Jak się dowiadujemy, znakomity nasz rodak osiadł w Polsce na stałe.

Samobójstwo defraudanta

ŁÓDŹ, 28. 2. W parku imienia Poniatowskiego w Łodzi zastrzelił się w dniu dzisiejszym 45-letni Władysław Jasiński, kierownik biura Pabianickich Zakładów Włókienniczych, ścigany listem gończym za defraudację 20.000 złotych.

Zgon

wybitnego okulisty

W poniedziałek zmarł w Poznaniu profesor Uniwersytetu Poznańskiego ś. p. dr. Jan Stasiński, wybitny okulista, autor szeregu prac naukowych.

517 premij na 42.950 zł.

wylosowano w P. K. O.

Dnia 27 lutego 1939 r. odbyło się w P. K. O. piąte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii V grupy „B".

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 stycznia 1939 r.

Premie po zł. 500 padły na nr.nr.:
633042 656439 658410 658995 663289
664346 682847 694998

Premie po zł. 250 padły na nr.nr.:
602038 603173 611841 613867 622928
628535 832774 636251 641199 645109
648078 649434 649790 650874 651777
652169 659732 662851 669541 670625
671803 672282 674437 674496 676194
680426 684401 685479 687774 694319
696908 698540 698754 699229

Premie po zł. 100 padły na nr.nr.:
600333 601050 604884 606376 606542
608368 608729 609424 609887 610039
610043 610879 611057 611057 611468
616114 616869 617534 617560 617687
618476 618612 619849 619917 620313
620401 620706 620742 620822 622463
622658 622864 627229 628243 629277
629521 629963 631484 635907 636821
637072 637562 639108 639661 639735
640362 640380 641113 641124 641277
641966 642367 643727 644014 644336
646230 647106 647886 647972 649081
649446 649549 652615 652772 652923
655434 655763 656823 659741 659885
659925 660059 660743 661058 661417
662212 662394 663265 663656 664785
665084 665305 665916 669116 669680
670357 67293 673048 673556 673843
674045 675548 676750 676824 676917
677836 678729 680293 671500 681514
681887 682881 683728 684328 684935
685536 686085 686885 688078 688435
689127 689399 689560 689688 689803
692362 692618 693155 693426 694981
696856 697241 698103 699004 699265
69975 699554

Ogółem padło 517 premij na sumę zł. 42.950.

ABC sportowe

Zwycięstwa polskich tenisistów

na turnieju w Monte Carlo

W Monte Carlo rozpoczął się w poniedziałek międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Polaków Baworowskiego, Tłoczyńskiego i Hebdy. W pierwszym dniu turnieju tenisiści polscy odnieśli szereg zwyciestw.

Baworowski pokonał Crawforda 6:2, 6:1, Tłoczyński wygrał z Redlem 3:6, 6:3, 6:3. Hebda pokonał Nystroma 6:4, 4:6, 6:1. W grze podwójnej o nagrodę Butler Trophy para Tłoczyński — Baworowski wygrała z Medecin — Noghes (Monaco).

Skład reprezentacji bokserskich

przeciw Finom, Włochom i Łotyszom

Spotkanie pięściarskie Polska — Łotwa odbędzie się 12 marca w Rydze. Tegoż dnia polska reprezentacja Polski walczyć będzie z Finlandią we Lwowie.

Dn. 19 marca w Poznaniu odbędzie się mecz Polska — Włochy.

Dn. 14 marca w Równem rozegrany będzie mecz Helsinki — Równe.

Dn. 21 marca Warszawa — Rzym w Warszawie.

Dn. 13 marca reprezentacja Polski w drodze powrotnej z Łotwy rozegra spotkanie w Wilnie z reprezentacją Wilna.

Na niektóre mecze zostały już ustalone reprezentacyjne składy Polski, a mianowicie:

Na mecz z Łotwą: **Jasiński, Sobkowiak,** Skałecki, Kowalski, **Jarecki,** Szułczyński, Klimecki i **Białkowski.**

Na mecz z Finlandią: **Rotholc, Koziołek,** Czortek, **Chrostek, Kolczyński,** Pisarski, Szymura i **Łukowski,**

Na mecz z Włochami: **Jasiński, Koziołek, Czortek,** Kowalski, **Kolczyński, Pisarski,** Szymura, Białkowski wzgl. Łukowski.

Drużynie polskiej na mecz z Łotwą towarzyszyć będą p. p. Suszczyński i Szydło.

Polska proponuje Litwie

spotkanie w lekkiej atletyce

Polski Związek Lekkoatletyczny wystosował do litewskiego związku lekkoatletycznego oficjalną propozycję **rozegrania meczu międzypaństwowego Polska — Litwa w dniach 10 i 11 czerwca w Polsce.** Należy zaznaczyć, że druga reprezentacja lekkoatletyczna Polski walczy w tym samym terminie z Rumunią we Lwowie.

Polonia wchodzi bez gry

do finału mistrzostw hokejowych

Komisja techniczna mistrzostw hokejowych Polski ustaliła następujący kalendarzyk rozgrywek mistrzowskich:

Środa, 1 marca godz. 18: Cracovia — ŁKS, godz. 19.30 — Dęb — Ognisko, godz. 21: Polonia — zwycięzca meczu Warszawianka —Czarni.

Czwartek, 2 marca: godz. 15-ta— ŁKS — pokonany w meczu Czarni— Warszawianka, godz. 19.30 — Dęb— Polania, godz. 21 — Ognisko — zwycięzca meczu Warszawianka —Czarni.

Piątek, 3 marca, godz. 15: — Polonia — Ognisko, godz. 19.30 Dąb— zwycięzca meczu Warszawianka — Czarni, godz. 21: Cracovia — pokonany w meczu Warszawianka — Czarni.

Ponieważ drużyna AZS Poznań wycofała się z mistrzostw i nie stanęła we wtorek 28 lutego do rozgrywek eliminacyjnych, Polonia (Warszawa) wchodzi do finałów bez walki.

Nehringowa piąta

na 7 zawodniczek

W drugim dniu mistrzostw łyżwiarskich świata w jeździe szybkiej pań, rozgrywanych w Tampere (Finlandia), odbyły się pozostałe konkurencje a mianowicie bieg na 1000 m. i bieg na 5000 m. W ogólnej klasyfikacji tytuł mistrzyni świata zdobyła Lesche (Finlandia) 239,793 pkt. 2) Salmi (Finl. 252.506 pkt., 3) Tamminen 252,786 pkt., 4) **Willberg (Finl.)** 268,650 pkt., 5) **Nehringowa 269.750** pkt., 6) **Tuominen (Finl.), 7) Nieminen (Finl.). Zawodniczka holenderska Donker, która uzyskała 247.446 pkt.,** a więc zajęłaby w mistrzostwach drugie miejsce. została zdyskwalifikowana.

Litewscy piłkarze

nie przyjadą do Polski

KOWNO, 28. 2. „Lietuvos Zinios" pisze, że projektowane tournée litewskiej drużyny piłkarskiej po Polsce nie dojdzie do skutku, ponieważ w tym samym terminie odbywa się międzynarodowy mecz Litwa — Szwecja przy czym w skład reprezentacji wchodzą zawodnicy tejże drużyny. Do odwołania tournée przyczyniły się również inne względy, a przede wszystkim fakt, że drużyna litewska prowadziła pertraktacje z polskimi drużynami bez porozumienia się z litewskim związkiem piłkarskim.

Ostatnie eliminacje w hokeju

Zawody o mistrzostwo Polsk w Katowicach

KATOWICE, 28. 2. Na lodowisku katowickim odbyły się ostatnie mecze hokejowe o mistrzostwo Polski. **Obą spotkania wygrały drużyny stołeczne: Warszawianka pokonała Czarnych ze Lwowa 6:1 (1:0, 2:0, 3:1), a Polonia stołeczna wygrała walkowerem z poznańskim AZS.**

Punkty dla Warszawianki zdobyli Kanadyjczyk Zapotoczny (5), i Przedpelski (1), a dla Czarnych Pszczółkowski.

W środę nastąpi otwarcie finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski. Walczą Cracovia z ŁKS, Dąb z wileńskim Ogniskiem i Warszawianka z Polonią.

Żądania rządu polskiego

w sprawie ochrony praw polskiej młodzieży w Gdańsku

Delegacja akademików gdańskich u p. min. oświaty

PAT donosi: Z polecenia rządu polskiego zastępca Komisarza Generalnego R. F. w Gdańsku złożył w dniach 27 i 28 bm. wiceprzydentowi Senatu Wolnego Miasta zasadnicze pisma, precyzujące stanowisko rządu polskiego wobec całokształtu wydarzeń na politechnice gdańskiej.

Pisma te zawierają postulaty rządu polskiego, które mogą się przyczynić do uspokojenia sytuacji i jej wyjaśnienia.

W pismach tych sformułowane zostały ponadto żądania, zmierzające do skutecznej ochrony praw i interesów polskiej młodzieży akademickiej na politechnice gdańskiej.

Pan minister W. R. i O. P. prof. dr. Wojciech Świętosławski przyjął w dniu 28 lutego br. w obecności JM. rektora politechniki warszawskiej prof. dr. Zawadzkiego i dyrektora departamentu ministerstwa oświaty prof. dr. J. Patkowskiego, dwóch studentów politechniki gdańskiej, którzy przedstawili mu szczegółowo przebieg wypadków gdańskich.

Uroczyste nabożeństwo w Warszawie na intencję wyboru Papieża

W czwartek, dnia 2 b. m., o godz. 9-ej rano, odbędzie się w archikatedrze św. Jana, jako w dzień rozpoczęcia głosowania na konklawe, uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Kiedy można chrzcić żydów?

Zarządzenie Kurii Metr. Warszawskiej

Kuria Metropolitalna Warszawska podała do wiadomości Księżom Proboszczom Archidiecezji Warszawskiej co następuje:

„Zgodnie z dawniejszymi zarządzeniami Władzy Archidiecezjalnej Księża Proboszczowie mogą udzielać Chrztu świętego osobom dorosłym, pragnącym przejść na wiarę katolicką z judaizmu.

Przygotowanie musi być poważne i gruntowne. Nie wystarczy doraźne pouczenie i pobieżne przeegzaminowanie, trzeba, by proszący poznał, zrozumiał i przejął się sprawami wiary i moralności chrześcijańskiej. Należy też pilnie badać, czy petenci rzeczywiście powodują się szczerą intencją i dopiero wtedy do przyjęcia Chrztu świętego ich dopuszczać”.

Sabotaż, czy nieostrożność

Tajemniczy pożar samolotów

MELBOURNE, 28. 2. Na lotnisku Essendon wybuchł w poniedziałek wieczorem w tajemniczych okolicznościach pożar, którego pastwą padło 7 nowoczesnych samolotów. Szkody wyrządzone przez pożar oceniane są na 50.000 funtów.

Istnieją poszlaki, że chodzi o akt sabotażu i z tego powodu szczegóły wdrożonego przez policję śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.

Wybuch w kopalni węgla

STAMBUŁ, 28. 2. Dziś rano nastąpił wybuch w kopalni węgla Kozlon. Zwały węglowe zasypały 35 górników. 23 ludzi zginęło w wypadku, 2 odniosło ciężkie, a 10 lżejsze rany.

30.000 żydów utraci obywatelstwo

BUKARESZT, 28. 2. Prasa wieczorna donosi, iż po ukończeniu odbywającej się obecnie rewizji sytuacji prawnej Żydów, przybyłych do Rumunii po roku 1918, około 30.000 Żydów utraci obywatelstwo rumuńskie.

Po formalnej uchwale czerwonej Rady Ministrów

Rozejm i warunki kapitulacji

będą przedmiotem rokowań z gen. Franco

PARYŻ, 28. 2. W kołach politycznych Paryża rozeszła się popołudniu wiadomość, że premier Negrin zwołał w trybie nagłym posiedzenie rady ministrów w pełnym składzie do jednego z miast nadmorskich i że posiedzenie to będzie poświęcone zagadnieniu ewentualnego zaprzestania dalszej walki.

Wiadomości nadchodzące drogą radiową z Madrytu potwierdzają fakt zwołania posiedzenia rady ministrów oraz że uchwały rady ministrów będą miały niezwykle doniosłe znaczenie.

Według pogłosek Rada ministrów ma zdecydować w tej lub innej formie o natychmiastowej kapitulacji, co wydaje się tymbardziej prawdopodobne, że zajmujący dotąd nieprzejednane stanowisko premier dr. Negrin pod wpływem ostatnich wypadków zmienił stanowisko i również jest zwolennikiem kapitulacji z pewnymi zastrzeżeniami.

W razie powzięcia decydujących uchwał rozpoczęły by się niezwłocznie rokowania z gen. Franco o rozejm i warunki kapitulacji.

Wszędzie uznają rząd gen. Franco

BURGOS, 28. 2. Według nadchodzących tu wiadomości ostatnio uznały rząd gen. Franco nowe cztery państwa a mianowicie: Australia, Egipt, Litwa i Jugosławia.

Przejęcie ambasady francuskiej

PARYŻ, 28. 2. P. Quinones de Leon, b. ambasador Hiszpanii odjął dziś o godz. 17-ej w posiadanie w imieniu rządu gen. Franco paryski gmach ambasady hiszpańskiej przy Av. Georges V.

Trzy godziny wcześniej gmach opuścił samochodem dotychczasowy ambasador republiki Hiszpanii, p. Pascua y Martinez oraz ostatni urzędnicy. P. Pascua zamieszkał tymczasem w hotelu niedaleko ambasady. Według krążących pogłosek, zamierza on odjechać do Stanów Zjednoczonych.

Złoto i dzieła sztuki wracają

BURGOS, 28. 2. Rząd francuski wyraził gotowość przekazania rządowi narodowemu w Burgos zapasów złota, kosztowności i dzieł sztuki wywiezionych przez czerwonych w odwrocie z Katalonii.

Socjalista tworzy rząd w Belgii

BRUKSELA, 28. 2. Król Belgów Leopold III-ci powierzył dziś popołudniu socjalistycznemu senatorowi Eugeniuszowi Soudan misję tworzenia nowego gabinetu.

Sen. Soudan był ministrem spr. zagr. w poprzednim gabinecie prem. Pierlota. Poprzednio piastował już teki ministra sprawiedliwości i finansów. Od r. 1936 jest on wiceprezydentem senatu.

Cholera w Afganistanie

[illegible] nie panuje od dłuższego czasu epidemia cholery. Irańskie władze sanitarne zarządziły w szeregu miast wschodnio - irańskich przeprowadzenie szczepień ochronnych.

35 dzików, 3 rysie, 1 lis

Reprezentacyjne polowanie w Białowieży

„Chrzest myśliwski" hr. Eddy Ciano

BIAŁOWIEŻA, 28. 2. Na terenie nadleśnictwa Narewka - Zwierzyniec rozpoczęło się dziś, o godz. 8-ej rano polowanie reprezentacyjne w puszczy Białowieskiej. Na teren polowania myśliwi udali się samochodami.

Około godz. 13-ej nastąpiła przerwa w polowaniu, podczas której uczestnicy polowania spożyli posiłek w przenośnym pawilonie myśliwskim. W czasie posiłku dzielono się wrażeniami. Pan min. hr. Ciano oraz jego małżonka dawali wyraz swemu zadowoleniu z pobytu w Białowieży.

W wyniku dzisiejszego polowania padło ogółem 35 dzików, 3 rysie i jeden lis.

W czasie polowania odbyła się tradycyjna myśliwska uroczystość „chrzest myśliwski" hr. Edy Ciano, bowiem według zwyczaju, kto ustrzeli po raz pierwszy w swoim życiu zwierzynę, winien być pomazany jej farbą. Ponieważ hr. Edda Ciano ustrzeliła po raz pierwszy dzika, jeden z gajowych pomazał jej twarz farbą z dzika, a obecni złożyli hr. Ciano gratulacje z racji pięknego strzału.

Polowanie zakończyło się o godzinie 17-tej.

Po powrocie z polowania nastąpiło zwiedzenie muzeum przyrodniczego przy parku narodowym w Białowieży.

Minister Ciano interesował się szczególnie odlewem naturalnej wielkości grupy żubrów, odnalezionej w roku 1913 w jaskini Tuc Daudoutert w południowej Francji. Grupa żubrów ulepiona z gliny jest rzeźbą przedhistoryczną z epoki magdaleńskiej (20—25 tysięcy lat temu). Oryginał znajduje się w tej jaskini. Poza tym w muzeum narodowym jest szereg wypchanych żubrów, jeleni i szkieletów zwierząt z puszczy Białowieskiej.

O godz. 19.30 p. minister Beck z małżonką podejmowali p. min. hr. Ciano i jego małżonkę, oraz osoby im towarzyszące w Białowieży, obiadem w pałacu reprezentacyjnym.

O godz. 22-ej min. Ciano wraz z małżonką, min. Beck z małżonką, członkowie otoczenia min. Ciano, ambasador włoski w Warszawie A. di Valentino, ambasador R. P. przy Kwirynale gen. Wieniawa - Długoszowski, gen. Schally, p. o. szefa prot. dypl. dyr. Łubieński i inni uczestnicy dzisiejszego polowania w Białowieży odjechali specjalnym pociągiem do Krakowa.

W Krakowie, jak wiadomo, min. Ciano spędzi ostatni dzień swego pobytu w Polsce.

Min. Ciano serdecznie podziękował przed odjazdem kierownikom polowania w Białowieży za wzorową organizację.

Tym samym pociągiem odjechali do Krakowa dziennikarze włoscy w towarzystwie radcy M. S. Z. Białokura.

Po przełomie w Hiszpanii

Zaostrzenie sprawy Tunisu

Wydalenie dziennikarzy — Zamachy sabotażowe

RZYM, 28. 2. Dzienniki włoskie w doniesieniach swych z Tunisu piszą, że francuskie przygotowania wojenne, znajdujące wyraz przede wszystkim w mnożących się transportach wojska i materiału wojennego w kierunku granicy libijskiej, jak również w zarządzeniach przeciwlotniczych, przyczyniają się do coraz większego niepokoju wśród ludności.

Dzienniki twierdzą, że władzom francuskim chodzi o stworzenie atmosfery nieodzownych przygotowań do bliskiej rozprawy orężnej z Włochami.

Zagadkowa akcja sabotażowa

PARYŻ, 28. 2. Otrzymano tutaj informacje o dwóch aktach sabotażu, odkrytych ostatnio w Tunisie. Na linii kolei Tunis — Bizerta nieznani zamachowcy odśrubowali szyny po lewej stronie toru na długości 40 m. Szczęśliwy zbieg okoliczności uchronił przejeżdżające dwa pociągi przed wykolejeniem.

W innym miejscu pomiędzy Grombalia i Soliman nieznani zamachowcy ścięli kilka słupów telegraficznych i przerwali druty.

Wydalanie dziennikarzy

PARYŻ, 28. 2. Wobec wydalenia dziennikarzy francuskich z Włoch rząd francuski zadecydował dziś wydalić z Francji tutejszego korespondenta „Corriere de la Serra" p. Polo Monelli.

Dziennikarz włoski, który bawi chwilowo w Alpach, otrzyma polecenie opuszczenia Francji w ciągu 8 dni.

Terror żydowski w Palestynie

32 zabitych wskutek zamachów bombowych

JEROZOLIMA, 28. 2. Seria zamachów bombowych, której ofiarami padło wczoraj 32 zabitych Arabów, doprowadziła dziś do ogłoszenia strajku generalnego w Jerozolimie. Sklepy arabskie pozostały zamknięte. Właściciele samochodów i innych pojazdów również nie podjęli pracy.

Wskutek ogromnego podniecenia, panującego w kraju, zaalarmowane zostały wszystkie załogi brytyjskie w Palestynie. Panuje obawa, że nacjonaliści arabscy będą stosować drastyczne środki odwetowe. Doprowadziłoby to — zdaniem tutejszych kół angielskich — do poważnego powikłania sytuacji w Palestynie. Władze mandatowe są jednak zdecydowane zdusić w zarodku wszystkie próby większych rozruchów i skoncentrowały w tym celu wszystkie będące do dyspozycji siły wojskowe i policyjne.

„Wampir Łodzi" skazany na śmierć

W czasie rozprawy oskarżony symulował niepoczytalność

ŁÓDŹ, 28. 2. Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał dziś sprawę potwornego zbrodniarza t. zw. „wampira Łodzi", 53-letniego wędrownego blacharza Ferdynanda Grüninga. Zbrodniarz oskarżony był o dokonanie bestialskiego zabójstwa trojga dzieci, mianowicie 11-letniej Józefy Chudobińskiej, 9-letniej Władysławy Bagrowskiej i 8-letniej Lucyny Góra.

W czasie rozprawy oskarżony zachowywał się nienormalnie, nie zaprzeczając ani aktowi oskarżenia, ani zeznaniom świadków. Nie potrafił on, względnie udawał, że nie potrafi, odpowiedzieć na takie pytania, jak: ile ma lat, jak się nazywa, czy był karany i t. p. Większość rozprawy odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Po przemówieniu prokuratora Maciejowskiego oraz adwokatki Wandy Czeczott, sąd po krótkiej naradzie wydał wyrok, mocą którego oskarżony Grüning został skazany na karę śmierci przez powieszenie. Oskarżony przyjął wyrok spokojnie.

Jak wiadomo, Grüning przed rozprawą poddany był ekspertyzie psychiatrycznej, która stwierdziła, że jest on najzupełniej odpowiedzialny za swe czyny.

Conclave na filmie

MIASTO WATYKAŃSKIE, 27.2. Za specjalnym zezwoleniem gubernatora miasta watykańskiego uroczystości konklawe zostaną nakręcone na film po raz pierwszy w historii świata.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny) ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro. Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40 Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr 23.400 Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103 tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13 15—18 Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek Cyganki 34, 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3. PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50

Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz— ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp. Odbito w „Drukarni Literackiej" Warszawa Al. Jerozolimskie 121